

Chciał się powiesić na oczach policjantów

**Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe**

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 11 (524) Rok XI 13.3.2012 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Przychodnię w Łobzie chce wydzierżawić SPZZOZ Gryfice. Lekarze do byłej Biedronki?

(ŁOBEZ). Wielokrotne próby sprzedaży przychodni w Łobzie spęły na niczym. W minionym tygodniu, po rozmowach z SPZZOZ Gryfice, Rada Powiatu stargardzkiego podjęła uchwałę zezwalającą zarządowi powiatu na wydzierżawienie obiektu przychodni na okres powyżej trzech lat.



Samookaleczenia, czy próby samobójcze to czasami swoisty krzyk dziecka „tu jestem!”, „zauważcie mnie!”. Ale też może to być próba wymuszenia czegoś na rodzicach lub wynikać z zawodu miłosnego

Dzieci i młodzież coraz częściej okaleczają się i podejmują próby samobójcze

Rozmowa z psycholog Janiną Przyjemską-Miętek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łobzie

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Rozmowa
z prezesem
MLKS
Światowid
Łobez
Marcinem
Pietrzykiem
(cz. 2)

Ryszard
Rzepecki
Mistrzem
Województwa!



Kazimierz Rynkiewicz

Jednak podjął. Już dziś można wyrokować, że to się źle dla niego skończy i przegra następne wybory, bez względu na to, czy wykończy obecny zarząd Światowida, czy też ten zarząd i klub przetrwają. Burmistrz nawet jak wygra, to się już nie podniesie. Nie przywróci dobrej opinii o swojej szlachetności i dobrej woli. Po prostu już rozsypał się jego wizerunek dobrego wujka, który przed wyborami dużo obiecuje, a później zapomina, nie chce lub nie może. Burmistrz „nic nie mogę” Ryszard Sola? Czy może burmistrz „kładę tylko chodniki”?

Burmistrz nie powinien nigdy podejmować walki z mieszkańcami, bo to oni pracują na jego pensje

Ja zapamiętałem jedną obietnicę – tę sprzed pięciu lat, o izbie tradycji. Burmistrz raczył się nawet pofatygować w tej sprawie do Klubu Nauczyciela. I co? Jak widać. Niczego nie zrobił przez pięć lat w sprawie naprawy domu kultury. No, chociaż nie całkiem, pojechał na wycieczkę zagraniczną z orkiestrą dętą. I jeszcze zabrał przewodniczącego Rady Miejskiej. Po co? Wiadomo – żeby bawić się oraz to, co robi się na zagranicznych wojażach – reprezentować. Czy łobeska społeczność potrzebuje, by ją reprezentować na Litwie, w Chorwacji i na słonecznych piaskach śródziemnomorskich?

Ale do rzeczy; 5 marca br. burmistrz wystosował do Światowida wezwania do zapłaty, w których domaga się zwrotu pożyczonych klubowi kwot wraz z odsetkami.

Pieniądze te urząd pożyczył klubowi na wkład własny do dwóch projektów, jakie klub napisał. Pozyskał w ten sposób dużo większe pieniądze, z których skorzystało w Łobzie sporo osób. Było to jednak prefinansowanie, czyli klub zapłacił za projekt i czeka na zwrot pieniędzy z „Pomeranii”. Burmistrz na spotkaniu w urzędzie z działaczami sam stwierdził, że pieniądze za jeden program spłyną na przełomie lutego i marca, za drugi na przełomie kwietnia i maja. Miał więc świadomość, że ich nie ma, a klub nie ma wpływu na to, kiedy je dostanie, bo to zależy od „Pomeranii”, w której władzach zresztą burmistrz zasiada. Więc jak pogania klub, to i mógłby pogonić „Pomeranię”.

Rozumiem, że burmistrz musi dbać o pieniądze publiczne, o czym chętnie przypomina, tylko dlaczego

już tak chętnie nie dba o 1.200 tysięcy zł, jakie pakowane są co roku w dom kultury? Bo może sobie pojechać z dętą na wycieczkę? Albo dęta mu pogra na publicznej imprezie? A jakaż to dbałość o pieniądź publiczny stała za oddaniem wodociągów spółce prywatnej na 15 lat? Listę można sporządzić długą.

Światowid postawili na nogi młodzi ludzie. Może i popełnili jakieś błędy, ale można było im dać szansę naprawy i konflikt w porę zażegnać. Poczytać i nauczyć. Ale burmistrz zachował się jak dzieciak, który obraził się na klepsydre i poleciał wyplakać się w mankiet prokuratury. Jakoś nie jest taki odważny w stosunku do swoich urzędników, którzy harcują po urzędzie i wałkają knoty, aż furczy i na cały kraj.

Nie ma symetrii między pracą społeczną ludzi Światowida, a pracą burmistrza i urzędników. Pierwsi pracują w klubie po godzinach swojej rzeczywistej pracy, w której zarabiają na rodziny i na podatki, które idą m.in. na utrzymanie burmistrza i urzędu. Nie będzie więc symetrii w ocenie jednych i drugich.

Przez 5 lat był proboszczem w Węgorzynie

Zmarł ksiądz kanonik Zygmunt Noga



Foto: diecezja.szczecin.pl

(SZCZECIN). We wtorek, 6 marca 2012 r., w późnych godzinach wieczornych, po długiej chorobie, zmarł ksiądz kanonik Zygmunt Noga.

Przypominamy, że swoją posługę pełnił m.in. w parafii Węgorzynie w latach 1988 – 1993, która była dla niego pierwszym probostwem.

Po wojnie młody Zygmunt Noga z Zamościa, gdzie urodził się 15 stycznia 1932 roku, przyjechał do siostry – do Szczecina. Tutaj ukończył liceum, a następnie seminarium w Gorzowie Wlkp. Świecenia kapłańskie przyjął 20 grudnia 1958 r. Pracę duszpasterską rozpoczął w parafii pw. Świętego Krzyża w Szczecinie, na Pogodnie, jako wikariusz. Przebywał tu od 1959 roku do 1962 roku. Następnie kapłańską posługę pełnił w wielu miejscowościach, m.in. jako wikariusz w: Myśliborzu w latach 1962-1964, Jesionowie

(1964-1973r.), Rosinach (1973-1988), jako administrator w Przelewicach w latach 1986-1988 i jako proboszcz w Węgorzynie (1988-1993). Następnie przez 14 lat był proboszczem parafii w Gryficach (1993-2007). Jako emeryt przebywał w Szczecinie-Niebuszewie w parafii Najświętszego Zbawiciela.

Uroczystości pogrzebowe, pod przewodnictwem arcybiskupa Metropolity Andrzeja Dziegi i z udziałem przedstawicieli delegacji powiatów, odbyły się w piątek. Po Mszy Świętej trumna z ciałem zmarłego została złożona w grobowcu kapłańskim na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. M



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tydzień „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

Pobili, okradli i podczas zatrzymania zniszczyli radiowóz

(WĘGORZYNO)
Przedwczoraj wieczorem policjanci z Węgorzyna zatrzymali trzech mężczyzn, którzy dokonali rozboju na 19 letnim mężczyźnie.

Przedwczoraj po południu, do Posterunku Policji w Węgorzynie, zgłosił się młody mężczyzna, który poinformował, że po północy trzech nieznanych sprawców zaatakowało go na ulicy. Sprawcy bili pokrzywdzonego po całym ciele oraz kopali, a następnie zabrali z kieszeni kurtki telefon komórkowy i portfel z dokumentami.

W trakcie wykonywanych czynności mundurowi ustalili dane sprawców rozboju. Zatrzymali dwóch braci, 18 i 22 latka, którzy

podczas przesłuchania przyznali się do popełnionego czynu, wyjaśniając dokładnie przebieg całego zajścia. Policjanci odzyskali także skradziony pokrzywdzonemu telefon. Wczoraj w sprawie tych młodych ludzi miał zostać skierowany wniosek o środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

Policjanci postanowili zatrzymać trzeciego mężczyznę, biorącego udział w tym rozboju. Podczas próby zatrzymania, 19 letni Łukasz S., używając drewnianego kołka, wybił przednią szybę w radiowozie i zniszczył sygnały błyskowe, natomiast jego brat, Roman, lat 21, naruszył nietykalność cielesną policjanta.

Obaj panowie zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Także w tym przypadku komendant wystąpił z wnioskiem o zastosowanie aresztu wobec Łukasza S. (kp)

Chciał się powiesić na oczach policjantów

(WĘGORZYNO).
Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego łobeskiej Policji uratowali młodego 25.letniego mężczyznę, który usiłował popełnić samobójstwo.

Do zdarzenia doszło w sobotę wieczorem. Policjanci z Łobza z polecenia dyżurnego jednostki uda-

li się do jednej z miejscowości w gminie Węgorzyna, gdzie na drodze polnej zauważyli stojącego na gałęzi drzewa młodego mężczyznę, który na szyi miał zawiązaną pętlę ze sznura. Mundurowi próbowali rozmawiać z młodym człowiekiem, aby przekonać go do zejścia. Niestety 25 latek nie posłuchał policjantów i zeskoczył. W tym momencie funkcjonariusze natychmiast odcięli linę, ułożyli mężczyznę w bezpiecznej pozycji i wezwali Pogotowie Ratunkowe. Jego życiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. (kp)

Fałszywy alarm

(ŁOBEZ). W miniony wtorek, przed godziną 13., włączyła się syrena i wyla przez około pół godziny. W tym czasie pojawiły się różne spekulacje na ten temat.

Jako pierwsza: że to zapewne z powodu żałoby narodowej, ale gdy sygnał rozbrzmiewał zbyt długo, zrodziła się myśl o nowym prezydencie Rosji, jednak skoro niebawem wciąż było błękitne i nie pojawiły się na nim żadne niezidentyfikowane obiekty latające, a ze strony Dawska ani Świ-

dwinia nie nadjechały czołgi, zaczęto zastawiać się, czy to aby nie zwykły spiskus dzieci albo młodzieży.

Okazało się jednak, że przyczyna była dość banalna, ot zwykła awaria, spięcie elektryczne na syrenie zlokalizowanej przy ul. Niepodległości.

Na szczęście łobzianie dalecy są od paniki, przyzwyczajeni do pokoju i nikt do schronu w popłochu nie biegł. Spacerując spokojnie po mieście rozdziły się jedynie różne myśli, niektóre poważne, niektóre - żartobliwe. MM

Pobity upadł na tory, gdy nadjeżdżał pociąg

Bandyci pobili i okradli

(ŁOBEZ) Policjanci z Łobza zatrzymali przedwczoraj wieczorem dwóch mieszkańców Świdwina, którzy dokonali rozboju na 29 letnim mężczyźnie.

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę wieczorem. Dyżurny z Łobza otrzymał zgłoszenie, że na dworcu kolejowym w Łobzie dwóch mężczyzn bije człowieka. Natychmiast wysłał tam policjantów. Mundurowi na peronie zauważyli młodego człowieka, który w pewnym momencie chwając się upadł na tory. Z daleka policjanci zauważyli nadjeżdżający pociąg. Natychmiast wbiegli na tory, wciągając mężczyznę na peron.

Jak się okazało, był to poszkodowany, 29 letni mieszkaniec Szczecina, który został pobity i

okradziony. Świadcówkę zdarzenia podali, iż dwóch młodych mężczyzn dotkliwie pobiło poszkodowanego, zabierając mu telefon komórkowy oraz sygnet. Sprawcy oddalili się z łupem w nieznanym kierunku. Po udzieleniu poszkodowanemu pomocy i wezwaniu lekarza pogotowia mundurowi natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawców pobicia. W parku, przy ul. Kościuszki, zauważyli dwóch młodych mężczyzn odpowiadających rysopisem podanym przez świadków, których natychmiast zatrzymali. Podczas przeszukania przy 27 letnim mieszkańcu Świdwina znaleziono skradziony wcześniej telefon komórkowy oraz sygnet. Sprawcy zostali osadzeni w policyjnym areszcie. Wczoraj usłyszeli zarzuty z art. 280 par. 1 kk. (kp)

PUP informuje

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje, że w związku z reorganizacją tut. urzędu, od dnia 01.04.2012 r. wszystkie osoby bez-

robotne z gminy Radowo Małe będą rejestrowane i obsługiwane w siedzibie urzędu w Łobzie, przy ul. Niepodległości 13.

Informacja dla przedsiębiorców

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje przedsiębiorców z gminy Resko i Radowo Małe, że wszystkie sprawy związane z subsydiowanymi ofertami pracy oraz pośrednictwem pracy będą z dniem 01.04.2012r. realizowane tylko w siedzibie urzędu w Łobzie przy ul. Niepodległości 13.

JUBILER

skup złota i srebra,
naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBBIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a

91 397 03 97, 602 350 318,

jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

**Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)**

SKUP SKŁAD OPAŁU
ZŁOMU,
MAKULATURY,
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Lobez ul. Północna 10 (teren GS)
 Jerzy Spurek
 698 676 984

HAGA

- odzież robocza,
 - obuwie robocze,
 - rękawice robocze,
 - artykuły bhp,
 - odzież reklamowa,

Łobez, Bema 9, Tel: 503 120 436, 609 947 940

Gabinet Kosmetyczny
 Rok założenia 1998

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

PŁYTY OSB
 NAJTANIEJ. 602 131 760

UROLOGIA
 lek. Marcin Gałęski

Przyjmuje w II i IV wtorek miesiąca

Świdwin
 ul. Wojska Polskiego 22c, pok. 12
 Rejestracja telefoniczna:
 ☎ 501 233 476

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ

TRANSPORT:
 CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
 DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
 KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
 MASZYN DROGOWYCH
 UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
 ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
 78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
 tel./fax 094 363 34 01
 kom. 602 637 277
 kom. 502 637 155

TYMPOL - OPONY
 NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
 MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
 USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
 POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
 OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
 DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
 tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
 e-mail: info@tymopol.pl www.tymopol.pl

Sołtysi naszego powiatu – Wanda Wierzchowska z Kraśnika

Problemem jest brak opiekunki w świetlicy

Kontynuujemy naszą serię wywiadów z sołtysami wsi w Powiecie Łobeskim. Tym razem rozmawiamy z sołtysiem Kraśnika, w gminie Węgorzyno.



Co zmieniło się na wsi podczas pani kadencji?

- Jestem sołtysiem już trzecią kadencję. Co roku coś się robi we wsi. W 2002 roku odnawialiśmy cały kościół w środku, lakierowaliśmy, malowaliśmy. Później w 2004 roku remontowaliśmy dach na świetlicy wiejskiej, utylizowaliśmy azbest, remontowaliśmy także świetlice wewnątrz. Kapitałny remont świetlicy kosztował nas około 5.000 zł. tedy robiliśmy też remont dachu kościoła. W 2006 roku kupiliśmy sami z sołeckich pieniędzy na plac zabaw zjeżdżalnię. Kupowaliśmy krzesła na świetlicę i siatkę ogrodzeniową. Systematycznie kupowaliśmy krzewy i kwiatki aby upiększać naszą miejscowość. W międzyczasie została także zrobiona nowa droga do Kraśnika. W 2009 roku kupiliśmy na świetlicę cały sprzęt, drukarkę, telewizor. Oczyszcziliśmy też poniemiecki cmentarz.

Funduszu sołeckiego w 2011 roku mieliśmy 8.939 złotych. Kupowaliśmy sprzęt do sprzątnięcia wioski, np. łopaty, grabie, kupujemy też paliwo do kosiarek. Na to idzie dużo pieniędzy. Ale niestety podkaszarka czy kosiarka nie działa na wodę. Zrobiliśmy też remont kapitalny kosiarki, to wszystko się eksploatuje. 3.000 zł z funduszu przeznaczyliśmy na organizację imprez integracyjnych w sołectwie. Zakupiliśmy ogrodzenie na plac zabaw, zostanie ono zamontowane na wiosnę 2012 roku.

Jakie zabawy odbywają się w sołectwie?

- Organizujemy różne imprezy i wycieczki. Co roku organizujemy dzień dziecka, często też na mikołajki roznosimy paczki po domach dla dzieci. Byliśmy na basenie w Gryfinie, jeździmy też nad morze. Mamy też zaplanowany wyjazd do ogrodu dendrologicznego, do Przelewic, jest tam bardzo pięknie. Robimy też oczywiście festyny latem.

Jak wyglądają plany Waszego sołectwa na 2012 rok?

- Pracy na wsi jest bardzo dużo. Funduszu sołeckiego w tym roku do dyspozycji mamy 9.176 złoty. Jest to trochę wyższa kwota niż w poprzednim roku. Mamy zaplanowane pieniądze na zakup plandeki na piaskownicę, kupimy też sprzęt ogrodowy, mamy przeznaczone 1.000 złotych na krzewy. Kupiliśmy niepotrzebnie opał na świetlicę, teraz gmina sama daje pieniądze na opał. W tym roku będziemy też naprawiać mur przy boisku i schody przy świetlicy ponieważ są pokruszone. Planujemy kupić duży namiot gastronomiczny wraz ze stołami i krzesłami, zaplanowaliśmy na ten cel 1.800 złotych. Chcielibyśmy uruchomić studnię, walczę o to, często wody we wsi nie ma, naprawde jest ona potrzebna. Planowaliśmy też wyciszyć park, jest tam staw i piękna aleja lipowa. Na razie jednak temat ten odłożyliśmy, kiedyś był pilarz, który się tym zajął, jednak dziś to wszystko znów zarasta.

Z jakimi problemami spotykają się mieszkańcy Kraśnika?

- Nie ma u nas na wsi jakiś antagonizmów czy zawiści. Jakies drobne problemy są wszędzie jednak rozwiązujemy je we własnym gronie. Dużym problemem jest brak opiekunki w świetlicy. Niestety to problem, który dotyka całą naszą gminę, obecnie ja opiekuję się świetlicą, rozpalam w piecu, żeby nie dostała się tam wilgoć.

Jakie jest społeczeństwo Kraśnika?

- Nasza miejscowość jest mała, liczy około 100 mieszkańców. Pełnoletnia młodzież wyjeżdża do szkół, do pracy, do dużych miast, czy to za granicę, tak jest jednak wszędzie. PJ

Skarga na kierownika OPS

(RESKO) Na wspólnym posiedzeniu komisji rady, które odbyło się 28 lutego radni rozpatrzyli skargę na kierownika OPS w Resku. Skarga wpłynęła do burmistrza Reska, jednak podczas wspólnego posiedzenia komisji rady burmistrz przekazał skargę do rozpatrzenia przez Radę Miejską w Resku jako organu właściwego.

W swojej skardze pani Teresa Skowron napisała min.;

„Organ nie daje wiary w złożone oświadczenie i zwleka z przywróceniem zasiłku stałego i składki zdrowotnej.

Jednocześnie chcę zaznaczyć iż w tej wymienionej decyzji organ sugeruje, iż na moje decyzje negatywnie wpływają osoby trzecie dotyczące podpisania umowy przedwstępnej kupna/sprzedaży nieruchomości. Jest to nieprawda ponieważ posiadam wszystkie prawa cywilne i jestem w pełni świadoma swoich podejmowanych decyzji a osoby, które zostały wymienione z imienia i nazwiska nie są ze mną spokrewnione. Proszę o rozwiązanie sprawy.”

Całą sprawę radnym przedstawiła kierownik OPS w Resku, która mówiła, iż podczas podejmowania decyzji o wstrzymaniu wypłacania

zasiłku stałego postępowala zgodnie z paragrafami zawartymi w ustawie o pomocy społecznej. Sprawa trafiła do SKO (Samorządowe Kolegium Odwoławcze).

- Pani Teresa Skowron od 2008 roku pobierała zasiłek stały, miała też opłaconą składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Dnia 04.11.2011 roku pracownik socjalny udał się na wywiad kontrolny, który jest przeprowadzany co pół roku. W związku z tym, że pani Skowron pobierała świadczenie stałe. Pracownik udał się do Sienna, pani Skowron jednak na miejscu nie była. Pracownik socjalny uzyskał informację od sąsiadów, że pani Teresa Skowron sprzedała mieszkanie, zmieniła swoje miejsce zamieszkania i od lipca mieszka w Resku. 07.11.2011 roku pracownik socjalny udał się już w nowe miejsce zamieszkania pani Skowron, gdzie pani Skowron potwierdziła informację, iż mieszkanie sprzedała. W związku z powyższym na podstawie przedłożonych dokumentów ustalono, że dnia 15.07.2011 roku pani Skowron dokonała sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości Sienna 3 za kwotę 30.000 zł. Po sprzedaży w/ w nieruchomości zmieniła miejsce zamieszkania i zgodnie z oświadczeniem z dnia 07.11.2011 roku pod koniec lipca zamieszkała w gospo-

darstwie domowym w Resku. Ze stanem faktycznym zastosowano się do artykułu, który stanowi, że w przypadku uzyskania w ciągu 12 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku lub w okresie pobierania świadczenia z pomocy społecznej dochodu jednorazowego przekraczającego pięciokrotnie kwotę kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej, kwotę tego dochodu w równych częściach rozlicza się na 12 kolejnych miesięcy poczynając od miesiąca, w którym dochód został wypłacony. Dochód pani Skowron wynosił 2.733 złote i przekroczył pięciokrotność, która wynosi 2.375 złotych. Z uwagi na to decyzją OPS z 28.11.2011 roku postanowiliśmy wstrzymać decyzję przyznającą zasiłek stały oraz opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Decyzja ta została doręczona stronie 02.12.2011 roku, strona wniosła odwołanie od decyzji, wraz z załączoną umową przedwstępną kupna sprzedaży nieruchomości położonej w Resku. Dokumentacja wraz z odwołaniem 02.12.2011 roku została przesłana do SKO. 20 stycznia br. SKO zwróciło nam dokumenty wraz z decyzją, która uchylała w całości naszą decyzję i przekazała do ponownego rozpatrzenia. Mając na uwadze to, że nasza decyzja została odrzucona jeszcze raz przeanalizowaliśmy

wszystkie dokumenty i nie znaleźliśmy przesłanek aby przywrócić zasiłek stały pani Skowron. Dlatego też 02.02.2012 roku wydaliśmy jeszcze raz decyzję uchylającą zasiłek stały. 14 lutego pani Skowron złożyła ponowne odwołanie od tej decyzji, 16 lutego przekazaliśmy ponownie decyzję do SKO i do dnia dzisiejszego nie mamy decyzji i czekamy na rozstrzygnięcie sprawy – mówiła kierownik OPS w Resku.

Radni dopytywali kierowniczkę OPS o powody uchylenia decyzji przez SKO. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, iż OPS w Resku powinien wziąć pod uwagę oświadczenia, które składała pani Skowron. W jednym oświadczeniu pani Skowron napisała, że z kwoty 30.000 zł prawie 20.000 zł przekazała właścicielce gospodarstwa domowego, w którym mieszka aktualnie, min. za sporządzenie aktu notarialnego i testamentu. W drugim oświadczeniu pani Skowron twierdzi, że kupiła mieszkanie za prawie 80.000 zł i dała zaliczkę w kwocie 30.000 zł. Zdaniem SKO jedno oświadczenie wyklucza drugie.

Radni wstrzymali się z podjęciem decyzji, do momentu, aż sprawę ponownie rozpatrzy Samorządowe Kolegium Odwoławcze. PJ

Zmiana przewodniczącego komisji rewizyjnej

(RESKO) Na wspólnym posiedzeniu komisji rady, które odbyło się 28 lutego br. radni wybrali przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Dotychczasowym przewodniczącym komisji rewizyjnej był radny Dariusz Mozejko, jednak radny pismem z dnia 20 stycznia 2012 roku zrezygnował z pełnienia funkcji przewodniczącego.

Członkowie komisji rewizyjnej



poprzez głosowanie wybrali na przewodniczącego komisji rewizyjnej panią Annę Szymańską. PJ

Wyodrębnili fundusz sołecki

(RESKO) Na wspólnym posiedzeniu komisji rady, które odbyło się 28 lutego radni podjęli decyzję o wyodrębnieniu w budżecie gminy środków z przeznaczeniem na fundusz sołecki.

Fundusz sołecki można wyodrębnić w ogólnej puli budżetowej bez konkretnego wskazania, drugą

możliwością jest wyodrębnienie funduszy sołeckich z zachowaniem poszczególnych kryteriów, co czasem jest uciążliwe dla sołtysów, lecz daje kwotę o 20% większą dla każdego sołectwa.

Radni podczas głosowania byli jednomyślni, wszyscy głosowali za wyodrębnieniem funduszu sołeckiego. PJ

Rośnie bezrobocie

(POWIAT) Na koniec 2011 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie było 3489 osób zarejestrowanych jako bezrobotne, w tym 1888 kobiet, a wskaźnik bezrobocia wynosił 14,3 proc. To o 266 osób więcej, niż w analogicznym okresie 2010 roku, kiedy w łobeskim urzędzie zarejestrowanych było 3223 osób.

Przyglądając się dokładniej tylko bezrobociu w gminie Resko można zauważyć jedno - w reskiej gminie niestety bezrobocie rośnie. Pod koniec roku 2010 bezrobotnych było 740 a pod koniec 2011 roku już 780. Tylko w 1 gminie naszego powiatu bezrobocie spadło (Radowo Małe).

W grudniu 2011 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie zarejestrowało się 421 osób (198 kobiet), w styczniu br. 479 osób (210 kobiet) a w lutym 347 osób (143 kobiety). Analogicznie liczba osób zarejestrowanych w filii PUP w Resku rosła, grudzień 2011 rok - 780 osób bezrobotnych, styczeń

2012 rok - 843 osoby zarejestrowane jako bezrobotne, luty - 859 osób bezrobotnych.

Wpływ na procent bezrobocia w gminie Resko mogą mieć redukcje zatrudnienia w zakładzie Swedwood Poland Sp. z o.o. W Filii Urzędu Pracy w Resku w okresie od 01.12.2011 r. do dnia 20.02.2012 roku zarejestrowały się 72 osoby wcześniej pracujące w spółce Swedwood Poland.

Warto zauważyć, że rośnie bezrobocie wśród kobiet. Według danych GUS w 2011 r. liczba bezrobotnych kobiet wzrosła aż o 12 proc., mężczyzn - ledwie o 1 proc.; pracę znalazło 102 tys. mężczyzn i tylko 24 tys. kobiet. W efekcie wskaźnik bezrobocia tych pierwszych nie zmienił się, a kobiet wzrósł o 1 proc.

W grudniu poprzedniego roku, w gminie Resko było 416 bezrobotnych kobiet. Na koniec 2010 roku było ich mniej bo 385. W styczniu br. zarejestrowanych kobiet jako bezrobotne było już 432. PJ

Przychodnię w Łobzie chce wydzierżawić SPZZOZ Gryfice

(ŁOBEZ). Wielokrotne próby sprzedaży przychodni w Łobzie spęły na niczym. W minionym tygodniu, po rozmowach z SPZZOZ Gryfice, Rada Powiatu stargardzkiego podjęła uchwałę zezwalającą zarządowi powiatu na wydzierżawienie obiektu przychodni na okres powyżej trzech lat.

Szpital gryficki chciałby wydzierżawić obiekt na 10 lat. Zaproponowano zarządowi powiatu, że szpital zapłaci „z góry” kwotę 500 tys. zł za cały okres. Równocześnie szpital chciałby mieć prawo pierwokupu po upływie okresu dzierżawy, z możliwością odliczenia nakładów inwestycyjnych poniesionych w obiekcie w tym czasie. Obecnie trwają jeszcze rozmowy mające na celu ustalenia takich szczegółów jak np. odliczenie kosztów nakładów z uwzględnieniem amortyzacji. Wprawdzie w rozmowie z nami członek zarządu powiatu stargardzkiego Ireneusz Rogowski powiedział, iż nie jest do końca pewne, czy to szpital gryficki będzie dzierżawił obiekt, bo być może zgłosi się inny chętny, jednak w uchwale podjętej przez Radę Powiatu Stargardzkiego widnieje zapis: „Wyraża się zgodę na wydzierżawienie na okres dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Stargardzkiego (...) przy ul. Generała Władysława Sikorskiego 6 (...) na rzecz Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryficach. (...) Wydzierżawienie nieruchomości następuje z przeznaczeniem na prowadzenie zadań z zakresu działalności leczniczej.”

Obecnie w obiekcie prowadzone są usługi w szerokim zakresie świadczeń zdrowotnych przez indywidualne podmioty gospodarcze. Powiat stargardzki w latach 2009-2011 kilkakrotnie przeprowadzał przetargi i rokowania na zbycie tej nieruchomości. Wszystkie zakończyły się negatywnie, co nie dziwi przy cenie, jaką władze powiatu stargardzkiego chciały uzyskać ze sprzedaży obiektu w Łobzie.

Obecnie zarząd prowadzi jeszcze rozmowy z SPZZOZ Gryfice odnośnie nie tylko oddania w dzierżawę przychodni, ale i objęcia przez szpital administrowanie obiektem.

Dzierżawa większej części podmiotów funkcjonujących obecnie w rzeczonym obiekcie kończy się wraz z końcem marca.

- W przypadku, gdy SPZZOZ w Gryficach będzie decydował o przedłużeniu dzierżawy, żaden z podmiotów nie będzie musiał opuszczać swoich gabinetów. SPZZOZ w Gryficach zamierza udzielać świadczeń zdrowotnych oczekiwanych przez społeczność lokalną w zakresie zakontraktowanym przez ZOW NFZ – poinformował nas Jacek Pietryka, dyrektor szpitala w Gryficach.

Nie jest tajemnicą, że powołane konsorcjum, skupiające siedem podmiotów świadczących usługi medyczne w przychodni, poważnie myśli o tym, aby przenieść swoją działalność do lokalu na osiedlu Orzeszkowej, w którym mieściła się „Biedronka”. Równocześnie dyrektor SPZZOZ Jacek Pietryka 16 stycznia organizuje spotkanie z dzierżawcami, na którym zostaną przekazane zasady i warunki, na jakich obecnie funkcjonujące tam podmioty mogłyby dzierżawić zajmowane przez nich gabinety. Umowa dzierżawy nie może być jednak dłuższa, niż dziesięć lat. Na taki okres bowiem SPZZOZ Gryfice otrzymał dzierżawę z powiatu stargardzkiego.

- Ze względu na dolegliwości związane z dzierżawcami, z umowami, z warunkami, które muszą mieć spełnione zakłady medyczne i na przykładzie kolegi z rehabilitacji, któremu został cofnięty kontrakt z powodu braku dostosowania do potrzeb, wszyscy dzierżawcy związaliśmy konsorcjum do przeniesienia się stąd na swoje. Okazało się, że spółdzielnia jest chętna, a nawet szczęśliwa, że lokal ten zostanie zagospodarowany. W tym tygodniu albo w przyszłym powinien być ukończony projekt wraz ze wszystkimi uzgodnieniami. Firma, która będzie prowadziła roboty, jest gotowa, by wejść po wykonaniu projektu i po otrzymaniu pozwolenia na budowę. W tej chwili nie ma możliwości kupna, ale w przyszłości być może taka możliwość pojawi się. Z tego, co mi wiadomo, to w tej chwili praktycznie wszyscy są zdecydowani, aby swoją część odkupić od spółdzielni – powiedział Franciszek



Sarnecki reprezentujący konsorcjum lekarzy pracujących w przychodni.

Do zakończenia adaptacji lokalu, w którym mieściła się „Biedronka”, lekarze chcą pozostać w obiekcie przychodni. Czy tak się stanie, zależy być może od spotkania, jakie odbędzie się 16 marca.

Teoretycznie dyrektor szpitala Jacek Pietryka zapowiedział, że nie będzie windował czynszu dla lekarzy, w praktyce jednak nie tylko o czynsz chodzi. Obiekt przy ul. Sikorskiego wymaga dostosowania do najnowszych norm, co wiąże się z wysokimi kosztami. To bierze na siebie SPZZOZ Gryfice, ale też może wiązać się z późniejszymi podwyżkami czynszu. Wiąże się to również z prowadzeniem działalności lekarskiej w remontowanym obiekcie. Dyrektor Pietryka zgłosił do powiatu stargardzkiego chęć wykupienia obiektu po 10 latach. To sprawa, że podmioty działające w przychodni nie będą miały szans na wykupienie swoich gabinetów na własność. Inna rzecz, że obecnie obiekt wykorzystywany jest jedynie w 30 proc. Po odejściu działających

tam podmiotów, pustki mogą być jeszcze większe, albowiem nie jest łatwo pozyskać nowych lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej, a zapis odnoszący się do budynku mówi wyraźnie, że jest on przeznaczony na usługi medyczne (to akurat radni mogą zmienić). Koszty przystosowania lokalu po „Biedronce” zgodnie z najnowszymi normami są niższe, niż obiektu przy ul. Sikorskiego; istnieje przy tym szansa wykupienia lokalu na własność. Podmioty działające przy ul. Sikorskiego mają już za sobą zmiany właścicieli i umów oraz lata niepewności. W lokalu przy ul. Orzeszkowej mają szansę na stabilizację. Być może po 16. marca sytuacja bardziej rozjaśni się i będzie więcej wiadomo na ten temat, wszystko zależy od propozycji Gryfic, odnośnie możliwości wydzierżawienia gabinetów i zasad, na jakich miałyby się to odbywać.

Dowiedzieliśmy się również, że konsorcjum składało ofertę wydzierżawienia budynku od starostwa stargardzkiego, nie otrzymało jednak odpowiedzi na swoją propozycję. MM

Sól nie taka straszna

(POWIAT). Sanepid uspokaja, że przeprowadzone kontrole na terenie powiatu łobeskiego nie wykazały stosowania soli technicznej w produkcji żywności.

W związku z doniesieniami o wprowadzaniu do obrotu soli wypadkowej (technicznej) jako soli spożywczej i jej stosowaniu w zakładach przetwórstwa spożywczego, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łobzie poinformował, że przeprowadzone kontrole we wszystkich zakładach produkcyjnych na terenie powiatu łobeskiego

tj. piekarniach, ciastkarniach, kwaszarni, w hurtowniach i marketach jak również przesłane listy dystrybucyjne nie wykazały obecności soli technicznej na terenie naszego powiatu.

Ocena ryzyka przedstawiona przez Państwowy Zakład Higieny w Warszawie na podstawie udostępnionych wyników badań nie wykazała możliwości wystąpienia szkodliwych skutków zdrowotnych po spożyciu produktów, do wytworzenia których była ona wykorzystywana w procesach stosowanych przez przemysł spożywczy. op

Budowa budynku pod Biedronkę w Węgorzynie na ukończeniu

Bardzo duże zainteresowanie pracą w węgorskiej Biedronce

(WĘGORZYNO) 8 marca w sali konferencyjnej urzędu miejskiego odbyło się spotkanie, w czasie którego przeprowadzono nabór do pracy. Właściciele węgorskiej firmy Lukandor chcieli w ten sposób znaleźć pracowników do sklepu Biedronka.

Spotkanie w Dzień Kobiet zorganizowano przy współpracy Powiatowego Urzędu Pracy i Urzędu Miejskiego w Węgorzynie.

Jeszcze przed godz. 16.00, na

którą zwołano rozpoczęcie naboru, w urzędzie pojawiło się około 60 gotowych do pracy kobiet i zaledwie kilku panów.

- Dziękuję za przybycie w imieniu dyrektora PUP. Frekwencja przerosła nasze oczekiwanie. Jeszcze nigdy tyle osób nie wyraziło chęci pracy w Łobzie – mówiła przedstawicielka Powiatowego Urzędu Pracy.

- Zanim przedstawię kilka spraw organizacyjnych chciałabym najpierw złożyć paniom najlepsze



życzenia z okazji Dnia Kobiet. Oby dzisiejszy nabór i zdobycie pracy było dla was najlepszym prezentem – powitała kilkadziesiąt pań burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska. – O wybudowanie Biedronki starałam się od 2006 roku. W końcu, dzięki przychylności naszych węgorskich przedsiębiorców powstaje nasza Biedroneczka.

- Poszukujemy do pracy do Biedronki – mówił Andrzej Józwiakowski z firmy Lukandor. – Pod uwagę będą brane kwalifikacje. Wytypowane osoby znajdą zatrudnienie, część z nich zostanie oddele-

gowanych na szkolenie. Mówię tu np. o kasjerach. Wynagrodzenie będzie się wahać w granicach 1700 – 1800 zł brutto. Kwota ta może ulec zmianie w zależności od sytuacji.

Po powitaniu gości panie poproszono o cierpliwość i oczekiwanie na rozmowę kwalifikacyjną w sali konferencyjnej. Tam przygotowano dla nich napoje. Same rozmowy toczyły się w innej sali, gdzie każdy kandydat mógł przedstawić swoją osobę.

Biedronka w Węgorzynie ma ruszyć w czerwcu br. Praca odbywać się będzie systemem dwuzmianowym. (r)

Sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie

Chcą wyodrębnić fundusz sołecki

(WĘGORZYNO) 15 marca br., w czwartek, o godzinie 16.30, odbędzie się XIV sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie. Posiedzenie Komisji Budżetowo-Gospodarczej oraz Społeczno-Oświatowej odbędzie się 13 marca br., we wtorek, o godzinie 10.00.

Radni na sesji będą podejmowali uchwały w sprawie:

1. Zaopiniowania wniosku o uznanie za ochronne lasów Skarbu Państwa będących w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwa Łobez.

2. Zmian w budżecie Gminy Węgorzyno na rok 2012.

3. Wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Węgorzyno.

4. Przejęcia przez Gminę Węgorzyno zadania publicznego zarządzania drogami powiatowymi.

5. Wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie od Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej niezabudowanej.

6. Wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie Stare Węgorzynko w gm. Węgorzyno, stanowiącej działkę nr 94/14 o pow. 1,52 ha.

7. Wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie od Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej zabudowanej.

8. Wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie od Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej, niezabudowanej.

Ponadto na sesji zostanie przedstawiona informacja Burmistrza z działalności między sesjami (ustna) oraz informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.

Materiały będące przedmiotem sesji dostępne są na stronie biuletynu informacji publicznej gminy Węgorzyno. (op)



SOLANA POLSKA Sp. z o.o.
www.solanapolska.pl
tel. 606 776 651, 604 249 976, 602 620 458

ZIEMNIAKI SADZENIAKI

SATINA, PRIMADONNA, NATASCHA, RED LADY,
ARCONA, MIRANDA, VERDI



To się sprzedaje!

Pełną ofertę naszych odmian posiada Szczecińska Centrala Nasienna Oddział w Łobzie – czołowy dystrybutor ziemniaków sadzeniaków w województwie zachodniopomorskim. Tel. 91 397 40 61, 502 186 190, www.scn.com.pl, e-mail: lobez@scn.com.pl.

NIECODZIENNY SPEKTAKL

Wiele dzieł literatury polskiej i obcej przenoszonych jest na scenę. Tak samo było w przypadku słynnego dramatu wieszca narodowego. Zadania tego podjęli się uczniowie z Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku.

Dziady cz. II Adama Mickiewicza spotkały się już z wieloma adaptacjami. Uczniowie biorący udział w zajęciach artystycznych o profilu teatralnym, które rozpoczęły się od września, postanowili także podjąć się tego wyzwania.

Premiera spektaklu odbyła się 7 lutego, kiedy to młodzi aktorzy zaprezentowali swoje umiejętności na deskach sceny szkolnej. Przedstawiona sztuka wzbudziła zachwyt publiczności, składającej się z nie tylko z uczniów Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku i ich rodziców, ale również z licealistów oraz pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej. Młodzież zapragnęła powtórzenia sukcesu i bez wahania zgodziła się na kuszącą propozycję

występu na sesji Rady Miejskiej w Centrum Domu Kultury.

Cała inscenizacja opowiadała o ludowym obrzędzie wywoływania duchów, czemu przewodniczył Guślarz, w którego postać z powodzeniem wcielił się Oskar Grocholski. Posiadał on zawsze przy swoim boku wiernego pomocnika - starca, czyli Oskara Łydzńskiego. Wspólnie przyzywali zjawy, by pomóc im dostać się do nieba. Role duchów lekkich odegrali Daniel Brodowski i Adrianna Olbrich. Ada zagrała również rolę pięknej dziewczyny - Zosi, która, za życia, kpiała i igrała sobie z uczuciami chłopców. Po ich występie na scenie zagościło widmo Złego Pana, ukazane przez Jakuba Majchra. Jego niegodne uczynki przyczyniły się do śmierci wielu osób, które pod postacią ptaków nocnych nawiedzały go po śmierci. Role te zostały odegrane przez Patrycję Szelię, Sandrę Kurszewską, Katarzynę Wityk i Klaudię Kurszewską. Na szczególną uwagę zasłużył tu także chór, który pomimo niewielkiego udziału w przedsięwzięciu, skupił na sobie dużą uwagę widzów, a jego gra była wyjątkowo sugestywna i wprowadzała w tajemniczy nastrój. W skład chóru wchodziła: Katarzyna Mieczanec, Sandra Leszczyńska, Marta Babak,



Monika Biały, Klaudia Bakunowska i Mateusz Jaworski. Spektakl plastycznie wsparła pani Anna Szymańska, a nasz szkolny kolega Wojtek Szydłowski czuwał nad odpowiednim nagłośnieniem. Nad całością sprawowała pieczę pani Joanna Murat, udzielająca niezwykle ważnych wskazówek.

Warto również wspomnieć o efektach specjalnych. Dużą rolę w całej sztuce miały utwory Czajkowskiego i Vivaldiego. Występ został uatrakcyjniony tajemniczą mgłą wynurzającą się z dymiaraki, a także spadającymi z góry piórkami. Na

scenie stały świece symbolizujące groby zmarłych, a w centralnej części sceny stał stół z ofiarami dla duchów. Całości dopełniały niezwykle kostiumy bohaterów, a całe pomieszczenie zostało przyciemnione wzbudzając nastrój grozy i tajemniczości. Sztuka była wyjątkowo udana i podobała się dużej grupie ludzi, co można uznać za ogromny sukces niedoświadczonych jeszcze aktorów.

Katarzyna Mieczanec i Sandra Leszczyńska, uczennice Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku

Za co ta opłata?

(DOBRA). O zasadność pobierania opłaty abonamentowej za wodę pytano niejednokrotnie podczas sesji. Tym razem pytanie to zadał mieszkaniec Dobrej, który na swoim rachunku zauważył kwotę 6,05 zł opłaty abonamentowej. Tym samym w miejscu pracy płaci za abonament ponad dwukrotnie więcej niż za samą wodę.

- Gdy zapytałem, za co jest opłata, usłyszałem odpowiedź, że za wodę w rurach. Czy to nie jest wyłudzenie pieniędzy? Mógłbym pomyśleć, że za odczyt wodomierzy, które ludzie kupują za prywatne pieniądze odbiorców wody. Rzadko kto przychodzi odczytywać, ludzie najczęściej sami dzwonią i podają stan – powiedział nasz rozmówca.

1 m sześć. wody w Dobrej kosztuje 2,65 zł netto, gdy opłata abonamentowa – 5,60 zł netto.

Opłaty abonamentowej bronią wszystkie przedsiębiorstwa powołując się na podobne naliczane przez energetykę i telekomunikację. Tutaj jednym z argumentów jest fakt, iż w opłacie tej mieści się odczyt liczników i wystawienie faktury.

Dla porównania opłata abonamentowa w Węgorzynie wynosi 3,46 zł brutto (3,20 zł netto, porównywalnie do Łobza), czyli niemal o koszt 1. sześć. wody mniej, niż w Dobrej. Niedługo rozpoczną się sesje dotyczące nowych taryf za wodę, może warto zastanowić się nad zasadnością tak wysokiej opłaty abonamentowej. MM

Mieszkańcy chcą pomóc w położeniu chodnika

(RUNOWO POMORSKIE). Podczas sesji Rady Powiatu Antoni Moroz, mieszkaniec Runowa Pomorskiego, poruszył kwestię konieczności budowy chodników.

W rozmowie z nami zapewnił, że

część mieszkańców, łącznie z nim, byłaby w stanie w ramach swojej wiedzy i umiejętności współuczestniczyć w tym zadaniu.

O tę kwestię zapytaliśmy dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie Wiesława Bernackiego. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że obecnie trwają prace na ulicy Kościuszki w Węgorzynie. O tym, na jakiej ulicy będzie wykonywany remont i w jakim zakresie, ZDP ustala z samorządem lokalnym. To od gminy zależy, jakie wyznaczy priorytety. Mieszkańcy ul. Strzeleckiej w Runowie Pomorskim powinni więc zwrócić się do Urzędu Miejskiego w Węgorzynie. Jeśli gmina wystąpi z wnioskiem do ZDP i będzie partycypować w kosztach, wówczas ZDP wykona zadanie.

Mieszkańcy, mimo swojego nastawienia i chęci współpracy, nie mogą jednak pomóc w położeniu chodnika, albowiem zabrania tego polskie prawo; ZDP nie ma prawa wprowadzać na teren prac osób bez uprawnień. MM

Kultura i sport w jednym

(RADOWO MAŁE). Od 1 lipca rusza tu Gminny Ośrodek Kultury. Osoba, która go poprowadzi będzie miała pod sobą również zarządzanie boiskiem Orlik 2012 oraz Patelnią.

Ogólnie rzecz ujmując - będzie zajmowała się koordynacją sportu, rekreacji, kultury i wypoczynku. MM



Dobra, dn. 07.03.2012 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Dobrej ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku mieszkalnym położonym przy ulicy Kościuszki 32 w Dobrej, powiat łobeski wraz z udziałem w działce gruntowej nr 328/3 obręb miasta Dobra, powiat łobeski.

miejsowość ulica	numer działki	powierzchnia działki w m ² (udział)	cena wywoławcza zw. z WAT	wadium 10%	postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej
Dobra, Kościuszki 32/4	328/3	2022 udział 2196/10000	122.300,00 zł	12.230,00 zł	1.230,00 zł

Przedmiotem sprzedaży jest:

- Lokal mieszkalny nr 4 w budynku przy ulicy Kościuszki 32 w Dobrej położony na działce nr 328/3 o pow. 2022m², wraz z udziałem do 2196/10000 części w budynku mieszkalnym oraz działce gruntowej, do lokalu przynależy budynek gospodarczy. Budynek mieszkalny 8 lokalowy posiada w części podpiwniczonej wspólną kotłownię. Lokal mieszkalny nr 4 /posiada samodzielne wejście/ o powierzchni użytkowej 98,53m², składa się z przedsiionka, werandy, magazynku i klatki schodowej na parterze /I kondygnacja/ oraz trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i wc na I piętrze /II kondygnacja/. Do lokalu przynależy budynek gospodarczy / nr 874/ o pow. 15,86 m². Działka uzbrojona jest w instalację elektryczną, wod.-kanalizacyjną oraz telekomunikacyjną, przeznaczona w SUIKZP miasta Dobra jako zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Budynek położony w pobliżu zabytkowego parku. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą nr SZ1L/00020059/o w Sądzie Rejonowym w Łobzie. W/w nieruchomość nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami, lokal wolny do zamieszkania.

Postąpienie - nie mniej niż 1% ceny wywoławczej zaokrąglając do pełnych dziesiątek w górę. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Dobrej lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu nr 94 9375 1041 5502 4471 2000 0130 najpóźniej do dnia **03.04.2012 roku**, datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Urzędu, a nie data dokonania wpłaty.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, ulica Rynek 1, w dniu **10 kwietnia 2012 r. rozpoczęcie o godzinie 14.00** w pokoju nr 2.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W przypadku przegrania przetargu wadium zostanie w całości wypłacone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. O miejscu i terminie podpisania umowy notarialnej zwycięzca przetargu zostanie poinformowany w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu zgodnie z art.41 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Warunkiem podpisania umowy notarialnej jest zapłata ustalonej kwoty w przetargu na konto gminy. Należność za nabycie nieruchomości wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, datą dokonania wpłaty jest data uznania rachunku bankowego gminy, a nie data dokonania wpłaty. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Dobrej, ul. Rynek 1, tel. (091) 39 14 535.

Pierwsza akcja udała się, jest druga Bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych



Odzew na pierwszą zbiórkę był bardzo duży

(ŁOBEZ). Gmina po raz kolejny organizuje wystawkę, czyli zbiór odpadów wielkogabarytowych. Tym razem odbędzie się ona 26-27 marca. W związku z tym, że ostatnia tego typu akcja przekroczyła najsmielsze oczekiwania, pojawiły się za pierwszym razem niewielkie opóźnienia. Wydatkowano na ten cel też więcej pieniędzy, niż zabezpieczono. Dało to również dowód na to, iż zapotrzebowanie na tego typu akcje było i nadal jest spore.

bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych z gospodarstw domowych mieszkańców Gminy Łobez odbędzie się w dniach 26 - 27 marca 2012 r. Podczas zbiórki odbierane będą: meble, dywany, wykładziny, sprzęt AGD i RTV, opony i inne tego typu wielkoga-

barytowe sprzęty. Zabrania się wystawiania: gruzu, odpadów budowlanych i niebezpiecznych.

Na terenach wiejskich zbiórka odbywać się będzie 26 marca 2012 r, dzień później natomiast – na terenie miasta.

W rejonie zabudowy jednorodzinnej odpady należy wystawić przed posesję, w miejscu umożliwiającym dojazd pojazdu zbierającego odpady, natomiast w przypadku zabudowy wielorodzinnej – w rejonie miejsc ustawienia pojemników na odpady komunalne.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, aby odpady nie stwarzały utrudnień dla poruszających się osób i pojazdów. Zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, na zlecenie Gminy, prowadzić będzie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Łobzie. op

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150	
	500 702 855 500 702 884
www.mk-kwadrat.pl	
DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ	
ŁOBEZ działka z war. zabudowy o pow. 918 m ²	CENA 99.000 zł
ŁOBEZ działka z war. zabudowy o pow. 1011m ²	CENA 78.000 zł
ŁOBEZ działka o pow. 6042 m ²	CENA 181.000 zł
RADOWO MAŁE działka o pow. 841m ² , wydane warunki zabudowy	CENA 20.000 zł
RESKO (okolica) - możliwość zabudowy pow. 3003m ²	CENA 33.000 zł
RESKO działka budowlana, pow. 382m ²	CENA 70.000 zł
BELCZNA działka budowlana o pow. 3399m ²	CENA 45.000 zł
CIESZYNO działka rolna o pow. 46800m ²	CENA 79.000 zł
ŁOBEZ (okolica) działka o pow. 5,47 ha	CENA 330.000 zł
ŁOBEZ (okolica) działka o pow. 7,2 ha	CENA 125.000 zł NOWA CENA
RADOWO MAŁE 4 działki, pow. od 867 - 1143m ² , warunki zabudowy	CENA 34.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - pow. 3484m ²	CENA 48.000 zł
ŚWIDWIN (okolica) działka budowlana 2900 m ² z projektem domu -	CENA 130.000 zł
WĘGORZYNO działka budowlana o pow. 1183m ²	CENA 70.000 zł
WĘGORZYNO działka budowlana o pow. 508m ² z rozpoczętą budową domu	CENA 85.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) działka rolna, media do podłączenia, pow. 2600m ²	CENA 50.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) działka budowlana o pow. 1400m ²	CENA 70.000 zł
WĘGORZYNO kompleks działek budowlanych, pow. od 700-5000m ²	CENA 25 zł/m ²
WĘGORZYNO działka pod stację paliw pow. 5174 m ² m -	CENA 1 550.000 zł
WĘGORZYNO działka pod zabudowę hotelową o pow. 17349m ²	CENA 1 200.000 zł
ŁOBEZ ul. Podgórna działka inwestycyjna o pow. 1437m ² z zabudowaniami	CENA 299.000 zł
ŁOBEZ ul. Magazynowa działka komercyjna z magazynami o pow. 6590m ²	CENA 360.000 zł
ŁOBEZ ul. Magazynowa magazyn o pow. 993,80 m ² , działka o pow. 3051m ²	CENA 180.000 zł
ŁOBEZ teren inwestycyjny z zabudowaniami, działka o pow. 3548m ²	CENA 250.000 zł
ŁOBEZ działka przemysłowa 7351m ² , teren parku przemysłowego	CENA 1 122.000 zł
ŁOBEZ teren inwestycyjny składający się z 5 działek wraz z zabudowaniami	CENA 2 400.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Samookaleczenia, czy próby samobójcze to czasami swoisty krzyk dziecka „tu jestem!”, „zauważcie mnie!”. Ale też może to być próba wymuszenia czegoś na rodzicach lub wynikać z zawodu miłostego

Dzieci i młodzież coraz częściej okaleczają się i podejmują próby samobójcze

Rozmowa z psycholog Janiną Przyjemską-Miętek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łobzie

- Podczas sesji Rady Powiatu w Łobzie padło stwierdzenie, że dzieci i młodzież coraz częściej okaleczają się i podejmują próby samobójcze.

- Tak to prawda. Najczęściej do samookaleczeń dochodzi w szkołach ponadgimnazjalnych. W ostatnich latach zdarzają się jednak tego typu przypadki wśród dzieci uczęszczających do ostatnich klas szkoły podstawowej i gimnazjum.

- Jakie są przyczyny okaleczania ciała i podejmowania prób samobójczych?

- To problem dość złożony i jego uwarunkowania są wieloczynnikowe, ale w przypadku młodzieży najczęściej są to dysfunkcje rodziny. Na to często nakładają się trudności okresu dorastania, konflikty rówieśnicze, trudności w nauce czy problemy sercowe. Zdarza się, że w mieszkaniu młodego człowieka są trzy pokoje, w każdym z nich stoi telewizor i każdy z członków rodziny spędza swój wolny czas osobno. Z tego wynika ograniczona wiedza rodziców o problemach swojego dziecka. Na pytanie skierowane do rodziców czym interesuje się ich dziecko, często nie potrafią odpowiedzieć. Samookaleczenia, czy próby samobójcze to czasami swoisty krzyk dziecka „tu jestem!”, „zauważcie mnie!”. Czasami bywa to również próba wymuszenia czegoś na rodzicach. Często przyczyną, szczególnie u nastolatków, jest zawód miłosty. Problemy młodzieży wynikają z poczucia osamotnienia i nie chodzi o to, że dziecko nie ma do kogo zwrócić się ze swoimi problemami, po prostu nie wie, że może to zrobić. Z pewnością w wielu rodzinach występują niedobory w zaspokojeniu podstawowych potrzeb psychicznych: miłości, akceptacji, doznawania troski, opieki, czyli potrzeb elementarnych niezbędnych do właściwego kształtowania się sfery emocjonalno-motywyjnowolucjonalnej. I gdy te pozostają we frustracji to wiadomo, że taki człowiek w przyszłości słabo będzie sobie radził z problemami, będzie szukał wsparcia, a jeśli nie będzie go miał, to będzie uciekał od problemu

i próbował sobie z nim radzić w sposób patologiczny np. w formie samookaleczeń.

U osób dorosłych często przyczyną samouszkodzeń czy samobójstw są choroby psychiczne. W mojej praktyce ostatnio spotkałam się z przypadkiem gimnazjalistki, która już trzeci raz podejmowała próbę samobójczą i zapowiada, że nadal będzie to robić, gdyż czerpie z tego korzyści w postaci określonych zachowań rodziców. Pomimo pobytu w szpitalu na oddziale psychiatrycznym, wypisano ją z niego po tygodniu z informacją, że jej stan emocjonalny jest ustabilizowany i nie ma zagrożenia dalszych samouszkodzeń. Później okazało się, że dziewczyna oszukała pielęgniarki i w trakcie pobytu w szpitalu „ciągnęła się” tyle, że po nogach, żeby bliźni nie były widoczne. Czasami okaleczanie się spowodowane jest tym, że dzieci i młodzież mają odczucie marazmu, zawieszenia, chcą cokolwiek poczuć, chociażby ból. Chcą też zwrócić na siebie uwagę, nie musi to być krzyk do rodziców, ale do znajomych, że „może jestem mniej atrakcyjna, mam deficyt, ale w ten sposób wszyscy zwracają na mnie uwagę”. W niektórych sytuacjach mogą to być mylące alarmy, szczególnie w przypadku osób np. o obniżonych zdolnościach percepcyjnych, kiedy „wytatuuje” sobie ostrym narzędziem inicjały aktualnej sympatii. Nie można tego zakwalifikować jako próby samouszkodzenia, chociaż niekiedy jestesmy przewrażliwieni i niektórzy tak to odbierają. Nie zaszkodzi jednak dyskretna obserwacja takiej osoby.

- W jaki sposób reagują rodzice, którzy przychodzą z dziećmi do poradni psychologiczno-pedagogicznej? Są otwarci na sugestie, czy raczej nie chcą dopuszczać do siebie myśli, że wina może leżeć po ich stronie?

- Jeśli już dziecko jest po samouszkodzeniu lub próbie samobójczej, to rodzice, którzy z nim do nas trafiają, są otwarci na pomoc i aktywnie słuchają. Często są zdziwieni, że przyczyny takich zachowań można doszukiwać się w wadliwym funkcjonowaniu rodziny w aspekcie

zaspakajania potrzeb psychicznych. Często rodzice tłumaczą, że dziecko ma w domu wszystko - swój pokój, komputer, telewizor, markowe rzeczy itd., a przecież nie o to chodzi. Problem pojawia się, gdy rodzicom brakuje czasu na wspólnie spędzony wieczór, weekend, brakuje rozmów, zrozumienia, miłości, zainteresowania.

- A jak to jest z próbami samobójczymi?

- Samookaleczenia mieszczą się w próbach samobójczych, to jest sygnalizacja, że coś się z taką osobą dzieje w sensie jej uczuć i emocji. Czynnikiem ryzyka wystąpienia zachowań samobójczych jest, np. choroba psychiczna, występowanie zachowań samobójczych w rodzinie, czyli prawdopodobieństwo jakby naśladowania sposobu radzenia sobie z problemami, gwałtowne przeżycia, trauma. Niekiedy próby samookaleczeń podejmowane są jako forma naśladowania zachowań rówieśników szczególnie tych uznawanych, jako autorytety, rodzaj „mody”.

- Jakie sposoby okaleczeń najczęściej wybierają młodzi ludzie?

- Przy samookaleczeniach najczęściej są to żyłki bądź inne ostre narzędzia typu: cyrkiel, szkło. Tu w przypadku prób samobójczych młodzież wybiera środki, w których jest większe ryzyko śmierci, przykładowo - powieszenie, skok z wysokości. Tutaj takich prób nie było, były jednak tabletki, na szczęście nie była to ilość, która powodowałaby trwalsze zmiany w obrębie układu nerwowego. W swojej praktyce nie spotkałam się z osobą, która próbowałaby odurzać się gazem, co było dość popularne w czasach mojej młodości.

- Kto najczęściej trafia do poradni?

- Jeżeli chodzi o płeć, to w większości są to dziewczęta. Wiek dorastania jest kryzysowym wiekiem, młodzi ludzie nie radzą sobie, czują się niechciani, nikt ich nie rozumie. Oprócz tych problemów dochodzą

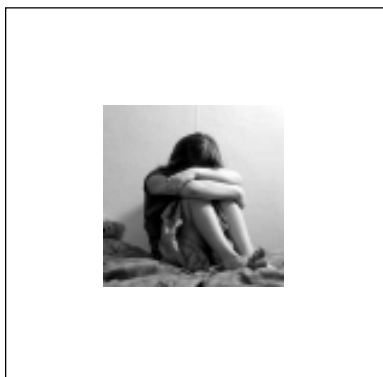
problemy edukacyjne. Mają poczucie, że ich problemy są tak ogromne, że nie ma na nie innego rozwiązania jak śmierć.

- W sumie, wiek sam w sobie trudny i jeszcze dodatkowo brak komunikacji pomiędzy dziećmi a rodzicami.

- Często nie zauważamy problemów dzieci. Przykładowo jedną z przyczyn samobójstw, z jaką miałam do czynienia, było zagrożenie oceną niedostateczną na półroczu. Chłopak skoczył z wieży, bo dla niego fakt, że będzie miał jedynkę, to na tamten moment była tragedia. Można sobie jedynie wyobrazić co czuli rodzice, że przez ocenę z jakiegoś przedmiotu straciłoby dziecko. Dla niego jednak na tamtą chwilę jedynka była ogromną tragedią. To też świadczy o niewłaściwych relacjach w rodzinie. Chłopiec nie czuł się na tyle bezpiecznie, by mógł powiedzieć o ocenie, nie czuł się na tyle akceptowany, kochany i rozumiany. Obawiał się konsekwencji. Teraz to jest człowiek dorosły i gdy pewnie patrzy z dystansu, to zapewne może wydawać mu się śmieszne, że przez jedynkę z jakiegoś przedmiotu straciłoby życie. Podjął ryzykowną próbę, bo był to skok z wieży, był to już więc zamiar samobójczy, a nie samouszkodzenia ciała. Potwierdza to jednak fakt, że w rodzinie nie było prawidłowej komunikacji pomiędzy jej członkami.

- Wysokie bezrobocie i brak zakładów pracy na terenie powiatu lobeskiego sprawiają, że dużo osób poszukuje pracy za granicą, pozostawiając tutaj swoje dzieci. Jak wygląda kwestia euro sierot?

- Z problemem euro sieroctwa często się spotykam w swojej pracy zawodowej. Jest to jedna z przyczyn, dla których trafiają do nas dzieci, często nie bezpośrednia, ale na pewno pośrednia i istotna w funkcjonowaniu rodziny i dziecka. Bezpośrednią przyczyną najczęściej są trudności w funkcjonowaniu szkolnym, zarówno edukacyjnym, jak i wychowawczym. Dopiero w trakcie wywiadu okazuje się, że te problemy pojawiły się, kiedy jedno, czy



rzadziej, ale niekiedy oboje rodzice wyjechali, aby pracować za granicą. Jest to poważny problem. Dzieci nie radzą sobie z nową sytuacją, nasilają się zaburzenia zachowania, agresja, czasami nie realizują obowiązku szkolnego i niekiedy kończy się to umieszczeniem dziecka w środkach wychowawczych czy socjoterapeutycznych

- Rozumiem, że takich przypadków jest coraz więcej, bo coraz więcej osób wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy.

- Tak, w Łobzie chyba szczególnie, gdyż na tym terenie jest sporo osób pracujących za granicą. Pomagamy też dzieciom i młodzieży, którzy przeżyli stratę jednego z rodziców w wyniku śmierci, aby właściwie przeżyli okres żałoby, co umożliwi im powrót do pewnej stabilizacji emocjonalnej i w miarę normalnego życia. Nieco inaczej wygląda myślenie dzieci po stracie z powodu śmierci i stracie z powodu wyjazdu rodzica - tu uruchamia się myślenie typu: zostawili mnie, nie chcą, nie kochają mnie. W przypadku śmierci rzadziej dochodzi do samoobwiniania. Pomagamy też dzieciom w sytuacji rozwodu rodziców, gdzie one również próbują oskarżać siebie za przyczynę rozstania rodziców. Pojawia się myślenie typu: „to przeze mnie, bo źle się uczyłem, bo byłem niegrzeczny, może przeze mnie rodzice kłócili się, a może przez to, że cały czas coś chciałem – pieniądze, to ktośś z rodziców musiało wyjechać, żeby zarabiać”. Jest takie poczucie winy.

- Czy pomagacie również osobom dorosłym?

- Jesteśmy placówką, która zajmuje się przede wszystkim dziećmi i młodzieżą uczącą się. Osoby dorosłe, które do nas trafiają też nie pozostaną bez pomocy, jeżeli sytuacja jest kryzysowa i pomoc jest niezbędna natychmiastowo. Ponadto uzyskują informację, gdzie mogą szukać dalszej pomocy czy to psychiatry, czy psychologa klinicznego.

- Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała Magdalena Mucha

Rośnie liczba samobójstw

(REGION). Zgodnie z danymi przekazanymi przez Komendę Wojewódzką Policji na terenie województwa zwiększa się liczba samobójstw, a jak ta sytuacja wygląda w naszym regionie?

Poprosiliśmy o dane z trzech lat: 2009, 2010 i 2011.

Spośród powiatów: łobeskiego, gryfickiego, drawskiego i świdwińskiego najwięcej samobójstw odnotowano w powiecie drawskim w latach 2008-9 odpowiednio – 20 i 22 osoby. W powiecie łobeskim z każdym rokiem liczba samobójstw malała od 8 w 2008 roku do 5. w roku 2010. W powiecie gryfickim z kolei zwiększyła się z 7. do 9. W powiecie świdwińskim z kolei najwięcej tego typu tragedii miało miejsce w roku

2009, kiedy to na własne życie targnęło się 5 osób. Tutaj też było najmniej samobójstw w analizowanych latach spośród czterech powiatów.

Pod względem zabójstw najgorszej sytuacja przedstawiała się w powiecie drawskim w roku ubiegłym, kiedy to zostało zamordowanych 5 osób, o dwie mniej zginęło w powiecie gryfickim również w roku ubiegłym. Najgorszym dla powiatu łobeskiego pod tym względem był rok 2010, kiedy to zginęły 2 osoby,

dla powiatu świdwińskiego natomiast rok 2009, w którym zostały zamordowane cztery osoby. Szczęśliwie pod tym kątem były lata kolejne, podczas których nie doszło do żadnego zabójstwa w tym powiecie.

Łącznie w wyniku samobójstw w województwie zachodniopomorskim w ubiegłym roku straciło życie 245 osób, natomiast w wyniku zabójstw – 43 i to są dane zatrważające, gdyż w ciągu dekady ubyłoby nam około 2,5 tysiąca osób. MM

Samobójstwa	2009	2010	2011
Zachodniopomorskie	238	206	245
Łobeski	8	6	5
Gryficki	7	7	9
Drawski	20	22	14
Świdwiński	4	5	2
Zabójstwa	2009	2010	2011
Zachodniopomorskie	44	37	43
Łobeski	1	2	0
Gryficki	0	2	3
Drawski	0	1	5
Świdwiński	4	0	0

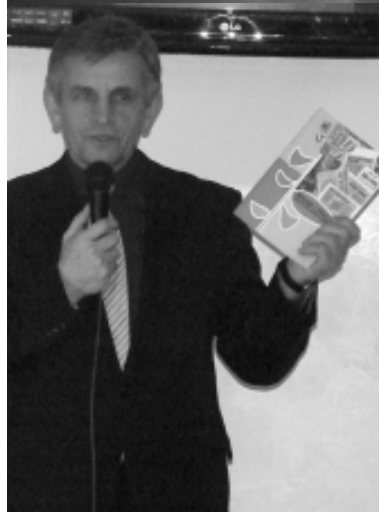
Spotkanie autorskie z Ludwikiem Cwynarem

(ŁOBEZ). W ostatni piątek lutego w Zespole Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie odbyło się spotkanie z autorem książki „Walka i Praca. X-lecie Powiatu Łobeskiego” - Ludwikiem Cwynarem. Organizatorem spotkania było starostwo Powiatowe w Łobzie.

Sala Kolumnowa łobeskiego Zespołu Szkół z ledwością pomieściła wszystkich gości uczestniczących w spotkaniu autorskim. Prócz najbliższych przyjaciół i znajomych Ludwika Cwynara w spotkaniu uczestniczyli władarze gmin, dyrektorzy bibliotek oraz ośrodków kultury, a także osoby współtworzące kulturę i opisujące historię powiatu łobeskiego.

Nie zabrakło wielu ciepłych słów skierowanych do autora z ust zarówno starosty, jak i najbliższych przyjaciół w tym Henryka Musiała.

Warto zauważyć, że „Walka i Praca. Dziesięciolecie Powiatu Łobeskiego” jest pierwszą publikacją o powiecie łobeskim wydaną po monografii „Z dziejów Ziemi



łobeskiej. Prace Instytutu Zachodniopomorskiego”, która ukazała się w 1971 roku. Od tamtego czasu zmienił się nie tylko ustrój, ale i granice powiatu. Jest to więc jedyna publikacja książkowa z najnowsze-go okresu historycznego. Na razie jedyna, być może jednak nie ostatnią, bowiem w zamyśle starostwa jest wydanie całej serii publikacji o powiecie. Książki mają trafić do szkolnych i gminnych bibliotek. Szatę graficzną opracowała Lidia Lalak-Szawiel. MM

Dzień Kobiet w Kawiarence Artystycznej

Centrum Kultury w Resku wraz z Klubem Ka-60 miało wielką przyjemnością zaprosić mieszkańców Reska i nie tylko, na kolejną „Kawiarenkę Artystyczną”. Przewodnią myślą sobotniego spotkania był obchodzony dwa dni wcześniej Dzień Kobiet.

Dla w większości damskiej publiczności, z krótkim programem artystycznym wystąpiły dzieci z koła teatralnego Centrum, wręczając wszystkim paniom, wykonane przez dzieci z koła plastycznego i świetlic,

czerwone i białe goździki. Z okolicznościowymi piosenkami zaprezentowały się również dzieci z koła wokalnego Centrum.

Kolejnym punktem programu były skoczne polskie tańce ludowe, w wykonaniu zespołu „Dąbrowiaczy” z Rusinowa, przeplatane zabawnymi przyśpiewkami. Z Rusinowa przyjechał też zespół „Barwinok”, który w przepięknych, barwnych strojach, wystąpił w tańcach i przyśpiewkach ukraińskich. Na zakończenie programu grupa z Rusinowa wykonała dla publiczności przeza-



bowe przedstawienie teatralne „Królewna Śnieżka na wesoło”.

Spotkanie w Centrum było też kolejną okazją do zbiórki pieniędzy na leczenie ciężko chorej dziewczynki. W holu można było zakupić obrazy, biżuterię i ceramikę wykonaną przez mieszkankę Reska, mamę chorej dziewczynki.

Organizatorzy „Kawiarenki”

mają nadzieję, że artystyczne spotkania w miłej atmosferze, przy świecach, kawie, herbacie i dobrym cieście stają się powoli chlubną tradycją naszego miasteczka. I korzystając z okazji składają serdeczne podziękowania państwu Bujnowskim, właścicielom piekarni, za sponсорowanie przepysznych ciast dla naszej „Kawiarenki”. CK

Dzień Kobiet w naszym przedszkolu

8 marca 2012 r., w Przedszkolu Miejskim im. Kubusia Puchatka w Resku, odbył się „Poranek z okazji Dnia Kobiet”. Swoją obecnością zaszczyliły nas Wszystkie Panie pracujące w przedszkolu.

*Piękna kobieta podoba się oczom,
Dobra kobieta - sercu.
Pierwsza jest klejnotem,
Druga - skarbem.
Napoleon Bonaparte*

Gospodarzami całej uroczystości była grupa „Kłapouszków”. Program artystyczny przygotowali wcześniej chłopcy, wspólnie z na-



uczycielką p. K. Kaczor. Na „widowni” zasiadły również dzieci z innych grup naszego przedszkola.

Gospodarze ceremonii zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie, wokalne i taneczne. Zachęty wszystkich wywołała improwizacja taneczna do piosenek: Shakiry - „Waka, waka” oraz A. Dąbrowskiego - „Za zdrowie Pań”, w

wykonaniu Pauliny Imianowskiej i Marcela Walickiego.

Program artystyczny wspaniale poprawił humor zarówno dużym jak i tym małym Paniom. Cały występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Nauczycielka grupy „Kłapouszków” bardzo dziękuje wszystkim rodzicom i opiekunom za pomoc w organizacji uroczystości. KK

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe w Gryficach 47 mkw. TA-NIO. Tel. 608 168 430

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie. Powierzchnia 53 mkw. w bloku na II piętrze, 2 pokoje, plus piwnica. Mieszkanie własnościowe spółdzielcze. Cena 125 tys. zł. Tel. 663 248 859

Wynajmę mieszkanie w Łobzie. Tel. 880 085 176

Sprzedam mieszkanie na wsi – Zakrzyce (gm. Łobez) lub zamienię z dopłatą na mieszkanie w Łobzie. Tel: 661374570

Odnajmę kawalerkę w centrum Łobza. Tel. 721067675

Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe beczynszowe. Własne CO plus pomieszczenie gospodarcze. Okolice Reska. Cena 69.000 zł. Tel: 517119882

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Łobez. Sprzedam ziemniaki jadalne Wineta. 7,50 zł za worek 15 kg. Tel (rano i wieczorem): 913976423.

Region

Kurki nioski 7-tygodniowe sprzedaż od 26 marca br. Gospodarstwo Drobiarskie Żabowo 13. Tel. 91 391 0666

Reklama w gazecie
Tel. 504 042 532

Dając ogłoszenie do Tygodnika łobeskiego

ukáže się ono w tej samej cenie także

w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego

Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź.

łobez, ul. Słowackiego 6;

tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam działkę budowlaną 3500 mkw., Rogowo 10. Cena 37.000 zł do uzgodnienia. Tel. 91 397 8451

Odnajmę warsztat samochodowy Łobez. Tel. 783 514 200

Sprzedam dom typu bliźniak Łobez ul. Słowackiego 48, 110 mkw. pow. użytkowej, 5 pokoiów, kuchnia, wc, łazienka, piwnica, strych, ogrzewanie gazowe i na opał. Cena 265.000 zł. Tel. Kom. 695 985 673

Posiadam halę do wynajęcia w Łobzie ul. Waryńskiego, 300 mkw + duży plac. Tel: 506897352

Wynajmę lokal użytkowy w Łobzie. Tel. 505 184 497

Sprzedam ziemię 8 ha, miejscowość Budziszczce 6. tel. 91 397 5894 . Cena do uzgodnienia

Domy na wsi www.atut-dom.pl Tel. 600 265 547

Działki budowlane:

- Łobez
 - Zajezerze
 - Tucze nad j. Woświn
- Tel. 600 265 547

Węgorzyno. Dom 200 mkw/610 mkw. Cena 430.000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat świdwiński

Sprzedam działkę budowlaną w Połczynie Zdroju 1080 mkw.. Tel. 600 565 719

Sprzedam działkę w pełni uzbrojoną 1000 mkw. Świdwin Tel. 600 565 719

Bohnhorst InterHANDEL
...i najwięcej partnerów w branży rolnej

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam Citroen ZX rok prod. 1995, 1400 cm3, ubezpieczony z przeglądem. Cena 1500 zł. Tel. 661 884 201

Sprzedam Fiat Brava rok 2000, poj. 1,2, benzyna, alufelgi, koła zimowe, stan dobry, radio z tv, cena 5.500 zł do uzgodnienia. Tel. 504 583 935

Sprzedam samochód ciężarowy Mercedes 11/17, 1995 rok produkcji, skrzyniowy, ładowność 5,200 kg. Tel: 913842511, 692517383.

Kupię Fiata 125 lub 126p Tel: 503789806

Sprzedam komplet opon zimowych do Poloneza, stan bardzo dobry. Tel. 504 042 532

USŁUGI

Gotówka pod zastaw samochodu (także niezarejestrowanego w Polsce) bez zaświadczeń. Tel: 600450045

Powiat łobeski

Montaż ogrodzeń betonowych, farmerskich i innych. Tel. 695 085 470, 91 397 2575

Usługi elektryczne, remonty instalacji, pomiary, uprawnienia E i D, wyniesienia układów pomiarowych na zewnątrz, instalacja tv, sieci i internetu. Tel: 691014733

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

USŁUGI METALURGICZNE
WYKONUJEMY ogrodzenia, balustrady, poręcze, schody, bramy wjazdowe, automatyka do bram oraz inne wyroby metalurgiczne wraz z kowalstwem ozdobnym. Krótkie terminy realizacji z możliwością montażu. Tel. 888 148 168

Usługi budowlane, remontowe, montaż. "TOM-SERWIS". Tel. 781 016 125

Producent - Schody, kuchnie, garderoby. Meble drewno lite. Tel. 603 050 449. www.werde.pl

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

MEBLE KA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Tel. 721 766 576. Zapraszamy

Sprzedam sukienkę ślubną rozmiar 38/158 cm. Cena 700 zł. Tel. 660 488 102

Sprzedam meble kuchenne, narożnik, stół, taborety, kuchenka gazowa, zlewozmywak. Tel. 515 083 767

Proszę o kontakt sympatyczną panią, z którą rozmawiałem przy kasie w biedronce, w Łobzie 25.02.2012 r. (sobota) o godzinie 12:30. Tel: +495258401

Powiat drawski

Sprzedam SAKSOFON (welkland). Telefon: 727568792.

Wynajmę w Złocińcu pracownię protetyczną z wyposażeniem. Telefon: 661554390

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA

Powiat świdwiński

Firma branży odszkodowawczej poszukuje osób dobrze poinformowanych w lokalnej społeczności w sprawach bieżących i szukających dodatkowego źródła dochodu. Kontakt: biuro@cassiel.pl

Region

Opiekunki Niemcy. Tel. 666 096 761

NAUKA

Powiat łobeski

Matematyka pomoc. Tel. 516 166 301.



Rozmowa z prezesem MLKS Światowid Łobez Marcinem Pietrzykiem (cz. 2)

Red: Czy nie jest tak, że zbyt ambitnie do tego podeszliście? Czy nie jesteście ofiarą własnych apetytów? Chcieliście awansować, i to dwoma zespołami, mieć czirliderki i coś tam jeszcze...

Marcin Pietrzyk - Można tak powiedzieć. My chcieliśmy dobrze, nie brakowało ani grosza, gdybyśmy dostali te 100 tysięcy złotych. Gdybyśmy dostali to, co nam obiecano - dziewczyny by tańczyły, miałyby treningi, byłyby dwie drużyny juniorów, V liga, B klasa i trampkarze.

- Rozumiem was, ale niektórym wydaje się, że jest to wielki skok, w 2010 roku dostaliście 120 tysięcy, a teraz mieliście dostać 260 tysięcy.

- Jeżeli burmistrz chciał nam dać takie pieniądze, to dlaczego ja mam mówić „nie”? Jeżeli burmistrz uważa, że zamiast kawałka nowego chodnika, zamiast wycieczki, lepiej przeznaczyć pieniądze na młodzież, która jest aktywna ruchowo, na sport, to dlaczego ja mam być zły? Drawa Drawsko ma prawie milion budżetu, Sarmata Dobra bodajże 240 tysięcy. Moim zdaniem takie miejscowości jak Łobez, jak Trzebiatów, Gryfice, powinny mieć zespoły w IV lidze. Jest to liga, która nie jest wiele droższa od piątej. Epizodem może być gra w III lidze, bo tam wydatki są ogromne, trzeba jechać do Słupska, do Gdańska. Taki epizod może się zdarzyć. Takie kluby, jak nasz, powinny bazować na wychowankach i tylko wspomagać się obcymi zawodnikami. Wiadomo, raz się trafi lepszy rocznik, raz gorszy. Można się wspomóc kimś z zewnątrz, powiedzmy 3-4 osobami. Obcy to też jest różne pojęcie, bo dla mnie Michał Tchurz nie jest obcy, bo jest z Radowa, Michał Niedźwiedzki jest ze Świdwina, nie jest to wielka odległość.

- Przychodząc do klubu, mieliście jakąś wizję rozwoju?

- Oczywiście, my do klubu przyszlśmy z wizją rozwoju. Gdy obejmowaliśmy klub, były 4 drużyny, był zespół w B klasie, czyli rezerwy

pierwszej drużyny, zespół w lidze okręgowej, który reprezentował niski poziom, byli też juniorzy i trampkarze, którzy reprezentowali średni poziom. Doszliśmy do wniosku, że nie może być tak, że zawodnicy się biją między sobą, że jest pijaństwo w tym klubie i nie mówię tu o zawodnikach, tylko o działaczach.

- Był taki czas, że nie miał kto tego zarządu stworzyć. Jakie mieliście plany, co chcieliście zrobić?

- Ja jestem kibicem piłki nożnej od dawien dawna. Piłkę nożną uwielbiam, kibicuję drużynie, której mecze zawsze oglądam w telewizji, nigdy ich nie opuszczam. Nie angażowałem się w piłkę nożną na podwórku, nie grałem w nią. Przychodziłem na łobeski stadion oglądać naszych miejscowych chłopaków w akcji, cieszyło to, że są z Łobza, ale nie było widać tej przyjemności w grze, zawsze mi przeszkadzało to, co się działo pod budynkiem klubowym. Zebrał nas Janusz Skrobiński. Doszliśmy do wniosku, że jeśli już przychodzimy do klubu, to bierzemy się ostro do pracy. Nie jesteśmy cudotwórcami, nie zrobiliśmy w tym klubie nic, czego nie mógłby zrobić ktoś inny, mogło na nasze miejsce przyjść 50 innych osób i zrobiliby to samo, wystarczy, aby nie pili i żeby zawodnik był tak samo ważny jak Andrzej Hadam, którzy pierze mu koszulkę, ba, żeby pan Hadam był nawet ważniejszy, bo to on pierze koszulkę i dzięki niemu zawodnik może wybiec na boisko w czystej. Dalej, żeby zawodnik nie słyszał, że nie potrafi. On jest amatorem, on nie musi potrafić, kontraktu z nim nikt nie podpisuje, oni grają za darmo. Szacunek – to podstawowa rzecz w tym klubie. Z szacunku wyjdzie chęć przychodzenia na treningi, trenowania, doskonalenia siebie. W takim klubie trzeba stworzyć rodzinę. Dążymy do tego, żeby wszyscy ludzie się wzajemnie szanowali. To jest najważniejsze. Przy okazji przyświecały nam pomysły typu: co zrobić, aby zachęcić ludzi do przychodzenia na mecze? Żeby nie przychodzili tylko kibice z trzema szalikami i z flaszką. Chcieliśmy, żeby na stadion przychodziły całe rodziny, dążyliśmy do tego, aby sobota czy niedziela to był taki dzień, że przyjdzie na stadion żona, weźmie ze sobą męża, nie maż żonę, i pójdzie z nim na stadion. Co trzeba zrobić? Zachęcić młodzież, trzeba też sięgnąć po

dziewczyny. I staraliśmy się to robić, stąd ten program cheerleaderki. Choć cheerleaderki to taka nazwa, trzeba wziąć to w cudzysłów, bo u nas uczą się tańca nowoczesnego. Chodziło o to, aby małe tancerki, 8-10 letnie, miały co robić, bo dla nich to jest zabawa wyprowadzać piłkarzy na mecz, pomachać pomponami. Mamy w tej chwili w klubie 50 czy 60 pomponów, tylko nie mamy ich teraz komu dać. Te dziewczyny miały normalnie tańczyć w przerwach meczów, jak się robi ciepło, latem czy wiosną. Mecz to miała być impreza z oprawą. Chciałbym, żeby tam co mecz orkiestra grała, była jakaś parada, kucyk dla dzieci, żeby to był taki piknik. Wiadomo, emocje sportowe, piłka nożna, to jest najważniejsze. Chcieliśmy, żeby ta piłka nie kojarzyła się tylko z czymś niemiliwym, nieprzyjemnym, chodziło o to, aby to była zabawa dla wszystkich. Nie każdy ma chęć popatrzeć na piłkę, ale weźmie dziecko i da pojeździć mu na kucyku. Tata będzie oglądał mecz, a mama z dzieckiem będzie się bawiła. Myśleliśmy nawet o tym, żeby stworzyć na stadionie mały plac zabaw, żeby dzieci mniejsze miały gdzie się pobawić. Uderzyliśmy też w stronę dziewcząt. Kolejnym planem, jaki mieliśmy, było zawiązanie sekcji piłki nożnej kobiet. Jesteśmy w bardzo dobrych relacjach z Pogonią Szczecin. Chcieliśmy do Łobza sprowadzić kobiecą piłkę nożną. Robiliśmy pod to podchody. Bodajże w 2011 roku odbyły się w Łobzie dwa mecze kobiet, był tutaj finał Pucharu Polski województwa zachodniopomorskiego, to jest naprawdę duże wydarzenie. Najważniejszy mecz kobiet w województwie odbył się w Łobzie. Chcieliśmy promować tę kobiecą piłkę nożną, bo ja wiem, że w Łobzie nie ma nic dla dziewczyn, one nie mają co robić. Dlaczego teraz mają iść do Domu Kultury? To był nasz pomysł, niech burmistrz zabierze z Domu Kultury 100 tysięcy, dołoży nam, to my w klubie zgromadzimy 100 dziewczyn. Połowa będzie tańczyć, a połowa grać w piłkę. Co może powiedzieć 50 czy 60 letni radny na temat tego, co chce robić 15 letnia dziewczyna? Nic nie może na ten temat powiedzieć. My powinniśmy pozwolić decydować młodzieży, co chce robić. Jeśli młodzież chce tańczyć, to niech tańczy, jeśli będą mieli ochotę na rugby, to to róbmy. Róbmy to, co oni chcą robić, nie wydawajmy

pieniędzy na coś, czego młodzież nie chce robić. Teraz się wchodzi, nie powiem już gdzie, wisi tablica, 50 sekcji, ogniska, to, tamto, siamto, nie nie działa, bo na każde przychodzi 2 osoby. Więc chyba lepiej jest zrobić coś, na co będzie przychodziło 40 czy 50 osób. U nas w Łobzie jest tak, że jak się zaczyna coś robić, zaczyna odnosić się sukcesy, to zaczyna się szukać wad i się to rozwala. Tak na przykład zrobiono z teatrem, który prowadziła moja żona w Domu Kultury. Dla dzieci z Łobza zagrać przed Kabaretem Moralnego Niepokoju to jest wielkie wydarzenie, to tak jakby Blue Ties grali w Szczecinie przed zespołem Dżem. To nie przetrwało, zdaniem domu kultury teatr ten nie odnosił zadowalających wyników. 20 dzieci na próbach, występ przed wspomnianym już kabaretem, urządzanie kabaretów dla pełnej sali ludzi - to jest niezadowolające? Tak wygląda Łobez. Niektórzy kpią - ja nie umiem kopnąć piłki, radny Skrobiński jest nielubiany, bo mówi wprost to, co mu się nie podoba, Ostaszewski to jakiś 20 letni gówniarz, Andrusieczko – żaden z niego piłkarz, co tacy ludzie mogą wiedzieć o piłce? Co tacy ludzie mogą w Łobzie zrobić lepszego, niż oldboje, byli działacze, piłkarze trzecioligowi? Wspaniali, wszyscy z papierami, z dyplomami, szafki im się uginają od pucharów. A jak pan Pudełko ma o sobie coś powiedzieć, to jest puszcza na prezentacja i na prezentacji jest tak: turniej gwiazdek organizowany przez starostwo i Janusza Skrobińskiego, gala sportu organizowana przez Janusza Skrobińskiego i starostwo i MN Sport Cup zorganizowany przez Światowid, starostwo i gminę. To jest prezentacja pana Pudełki, to jest taki wielki działacz i go za to burmistrz nominuje do Smoków. Teraz my jako ludzie nie mogliśmy odnieść sukcesów.

Można powiedzieć tak - problemy zaczęły się w czerwcu po komisjach. Nie było komisji, gdzie oni wysłali pismo, do kogo to pismo wysłali? - do nikogo. Oni wszystko robili. Do domu prywatnie zaadresowane na Marcin Pietrzyk przysłali pismo i podpisał się jakiś Grzegorz Sygnowski. Nie będę z nim korespondował, bo nie mam o czym. Klub ma adres i tam się wysła listy, a może on wysłał sam do siebie i teraz twierdzi, że ja czegoś nie otrzymałem. My nie mogliśmy osiągnąć sukcesu, bo wielu ludziom nie pasujemy. Dla mnie tu jest pies pogrzeba-

ny. Ten klub przez 9 lat tułał się u dołu tabeli, a byli tam sami najlepsi prezesi, sami najlepsi działacze. Nagle przychodzą ludzie nie wiadomo skąd, jest awans, to zrobili piłkarze, to im trzeba za to dziękować. Ja nie umiem kopać piłkę, ja za nich tego awansu nie zrobiłem. Tych piłkarzy trzeba uszanować. Trzeba im powiedzieć, że mogą i stworzyć warunki takie, żeby nie musieli się denerwować, jak na ten stadion wchodzi. Bo w tym dniu, kiedy grają, to oni są najważniejsi. Oni, nie my. Piłkarze zrobili awans za naszych czasów, ludzi znikąd. Teraz jak się mają czuć ci wszyscy wspólni działacze, że za ich czasów tego nie było, chociaż oni są tacy świetni, a banda nieudaczników to zrobiła. To są legendy. To są niechlubne legendy historii Łobza.

- To mi wygląda na konflikt pokoleniowy.

- Myślę, że w ten klub wdarła się polityka, prezesi zostają radnym, na stadionie można coś powiedzieć, jak są wyniki, są kibice, można kogoś poprzeć. Potem ktoś wygrywa w pierwszej turze i dostaje 2,5 tysiąca głosów na przykład. Bo ludzie są zadowoleni. W Dobrej widać, jak ważny jest klub sportowy. W Łobzie też to widać. Tu jest problem, a klub sportowy leży na dzień dzisiejszy w rękach ludzi, którzy nie mają dobrego zdania o łobeskiej władzy. Bo dla mnie ci panowie stracili wszystko, co mieli.

- Może wielu z tych byłych działaczy czy piłkarzy po prostu chce pomóc? Nie wierzy pan w to, że się martwią o klub?

- Pomagają nam, składając na mnie donosy na prokuraturze. Tak mi pomagają. Ja nie chce w klubie ludzi, którzy na mnie plują i mi przeszkadzają. Jak ja mam się dogadać z człowiekiem, który siedział i jadł obiady w klubie przez 5 lat, a teraz nie może jeść tam obiadów i mówi do mnie, że ja jestem złodziejem, który pił tam wódkę i sprzedawał piwo na zapleczu. Ten człowiek mówi do mnie, że to ja jestem złodziejem, gdzie ja wrzuciłem ogromną ilość swoich pieniędzy w ten klub, bo ja nie muszę mieć nowego telewizora w domu, to jest mi do niczego niepotrzebne. Samochód mam super, nawet trzy. Mnie naprawdę więcej nie trzeba, nie mam większych potrzeb materialnych, mogę dać pieniądze na klub. Ale nie, to komuś przeszkadza. Za rok jest 50-lecie. Już się dowiedziałem od starych działaczy, że to jest czas zabawy, rozdawania nagród, wręczania dyplomów, a nie smucenia się, że coś jest nie tak. Czy ktoś mi wręczał order z PZPN? Nie. Czy ja chciałem od kogoś dyplomy? Nie. I ja nikomu też nie będę ich wręczał. To jest problem. Od dwóch

lat, na wniosek klubu nikomu nie została wręczona żadna odznaka. Ja uważam, że na odznakę sobie trzeba zapracować. Druga sprawa, zrobiono z tych odznaczeń wycieraczkę, bo jeśli już je wszyscy mają, wszyscy i wszystkie kolory, to co to jest za odznaka? Nie powiem, są w Łobzie tacy, którzy się zasłużyli, ale są tacy, którzy nic dla tego klubu nie zrobili. To jest przester formy nad treścią. Są tu ludzie, którzy uważali, że jak kopną w piłkę 5 razy w życiu albo zagrają jeden mecz w Błękitnych, to są najlepszymi piłkarzami na świecie. Jest 50-lecie klubu i to jest czas, żeby wręczyć komuś medal, dać dyplom, a nie wręczać je co roku, to musi mieć swoją wartość. Ale jeżeli słyszę, że to jest okres taki czy siaki i trzeba robić to, czy tamto, to dla mnie to się kojarzy tylko z jednym. Jest rok przed wyborami, pieniądze publiczne, kampania wyborcza, impreza na stadionie. To jest koniec, będą pić, jeść i tańczyć za darmo. A ktoś pośród nich będzie chodził i machał z chorągiewką „głosujcie na mnie”. Ja nie chcę, żeby w tym klubie była polityka. To nie jest klub dla działaczy, to jest klub dla zawodników, dla młodzieży, a nie dla działaczy. Dla wielu ludzi klub to zarząd, klub to prestiż, ale proszę ich posłuchać, czy przeczytać co piszą i czy tam jest coś o zawodnikach? Nie ma. Czy ktoś się zainteresował, kto będzie grał? Gdzie będzie grał? Czy zespół zostanie w V lidze? Co zrobić z B klasą? Czy ktoś się nad tym zastanawia? Ani słowa nie ma o piłkarzach, nie ma słowa o kimkolwiek, jest rozmowa tylko o pieniądzach i zarządzie. Jeżeli dla tych ludzi klub to pieniądze i zarząd, to jest mi przykro. Zarządu nie będzie, a klub będzie działał, bo będą zawodnicy, jednak jeśli nie będzie zawodników, to zarząd nie będzie miał co robić.

- Nie przyznano klubowi pieniędzy. Najpierw konkurs został odwołany, a w drugim terminie nie przyznano dotacji. Jak pan myśli, dlaczego?

- Zarzuca się nam brak dokumentów. Unieważniając konkurs, wskazano nam nasze błędy, wskazano je wszystkim organizacjom ubiegającym się o dotację na sport. Jedyną organizacją, która nie popełniła błędów, był LZS, bo nie złożył oferty. Teraz dostał pieniądze. Mówi się, że został odwołany konkurs, bo wszyscy złożyli złe oferty. Ale w drugim konkursie też wszyscy dostali poprawki na kwoty itd., za drugim razem można było wysłać poprawki i uzupełnienia, dlaczego nie było można zrobić tego za pierwszym razem? Byłem w komisji, która przyznawała środki dla CIS i TPD. Ani jedni, ani drudzy nie złożyli prawidłowej oferty. Jedni złożyli zły statut, drudzy nie załączyli bilansu,

porobili błędy. Mieliliśmy się jako komisja spotkać jeszcze raz. Ja swojej karty członka komisji nie wypełniłem po dzień dzisiejszy. Powiedziałem, że nie wypełnię, bo oferty zostały źle złożone. Nie spotkaliśmy się drugi raz, a pieniądze tym organizacjom zostały przyznane. Im można było? Członkiem komisji byłem ja, panowie Zdzisław Urbański, Piotr Blumensztajn i Zbigniew Martyniak, a sekretarzem Joanna Pietrzyk. Pod nieobecność sekretarza, bez podpisu jednego z członków, czyli mnie, zostały przyznane tym organizacjom pieniądze. Nie wiem czy reszta członków coś wypełniała, czy nie, po prostu zanieśli burmistrzowi opinie i powiedzieli, że jest wszystko ok. Pan Urbański jest przewodniczącym komisji, która przyznaje wnioski. Komisja powinna uważać te stowarzyszenia do uzupełnienia dokumentacji i powinniśmy się jeszcze raz spotkać. A tego nie było.

Kiedy unieważniono konkurs na dotację dla stowarzyszeń sportowych, napisano nam, że złożyliśmy za późno swoją ofertę, nie chce już na ten temat dyskutować i polemizować. Niech to zostanie między nami a urzędem, nie chcę nikomu robić problemów. Podobno brakowało też jakiegoś dokumentu, bodajże sprawozdania finansowego, gdzie ja wiem, że było złożone. Trzeba było znaleźć jakiś powód, to znaleźli. Według mnie odwołano konkurs tylko dlatego, że swojej oferty nie złożył LZS, bo jak radny Pudelko może nie dostać pieniędzy? Dlatego ogłoszono drugi konkurs. To, że na Świątovid miało nie być pieniędzy, ja już wiem od stycznia, a nawet grudnia. Wiem to od momentu, kiedy burmistrz wypowiedział nam umowę. Bo po co to zrobił i dlaczego? Właśnie szukał powodu, żeby nam nie dać pieniędzy. Później znalazł inny, a wypowiedzenie wycofał. Nie wiadomo dlaczego. Do 15 grudnia mieliśmy, według oferty, realizować zadanie, a 30 listopada burmistrz wypowiedział nam umowę. Przyjął pierwszą transzę, przyjął drugą, sprawdził, rozliczył merytorycznie, rozliczył finansowo, a kazał oddać całą kwotę. To jest śmieszne. To są właśnie takie dziwne decyzje, które moim zdaniem świadczą o tym, że robi się coś na siłę, aby nas wyrzucić z klubu i odsadzić innych działaczy. Jeśli ja odejdę i na moje miejsce przyjdzie nowy zarząd, który wybierze sobie pan burmistrz, to oni dostaną te pieniądze bez żadnych problemów i konkursów.

- Ciągłe ktoś powtarza, że się nie rozliczyliście, to jak w końcu jest z tym waszym rozliczeniem?

- No właśnie, urzędnicy twierdzą, że my się nie rozliczyliśmy. Ale co oznacza rozliczenie? Złożyliśmy wszystkie papiery. Bur-

mistrz może kwestionować ta czy inną fakturę, ale nie może twierdzić, że się nie rozliczyliśmy. Proszę mi pokazać palcem, które stowarzyszenie w Łobzie, oprócz nas, dostarczyło tyle dokumentów do urzędu, kto skserował wszystkie rachunki i przyniósł je do urzędu? Które stowarzyszenie zostało poproszone o zmianę adresu? Świątovid był zarejestrowany od 1949 roku na Niepodległości 13, a ja dostałem pismo, że mamy stamtąd spadać, że mamy się stamtąd wyprowadzić. Co ich obchodzi, gdzie mamy się podziać. Mamy to zrobić i koniec. Jest mnóstwo nieprzyjemnych zagrywek. Ktoś siedzi nad naszymi papierami 2-3 miesiące a ja dostaję pismo, w którym jest napisane, że mam odpowiedzieć w terminie 7 dni. Ja nie mam czasu na takie rzeczy, dostaję 5 pism w tygodniu z gminy i na każde muszę odpowiedzieć w ciągu 7 dni, to jak ja mam to zrobić? Najlepiej to może wezmę urlop, zwolnię się z pracy i będę urzędnikom odpisywał. Oni mieli 3 miesiące, a ja mam 7 dni. Spróbuj nie odpowiedzieć, to ci wypowiemy to, wypowiemy tamto, będziesz bandytą. Audytor miał być zewnętrzny, oficjalnie do tego powołany, a jest to normalny pracownik urzędu, tak samo, jak wiele jeszcze innych rzeczy w tej gminie jest dziwnych.

- Gdy rozmawiamy, wiadomo już, że burmistrz nie udzielił klubowi dotacji na ten rok. W takim razie co dalej? Trudno grać ligę bez dotacji, to wydaje się niemożliwe.

- Tak, nie dostaliśmy pieniędzy. Nie dostaliśmy jednak informacji, z jakiego powodu nie przyznano nam pieniędzy na realizację zadania publicznego. Wystąpimy o to. Ani którzy dawali sobie ręce ucinąć, że je dostaniemy. Na przykład przewodniczący Rady Miejskiej pan Kazimierz Chojnacki gwarantował je nam, mówił, że będzie dobrze. Nie mam o czym z tym panem rozmawiać, dopóki nie utnie sobie ręk. Ja mu ręk nie podam, mogę podać stopę, przybijemy sobie piąteczki, bo dla mnie, to on już ręk nie ma. Jeśli ten człowiek ma choć trochę honoru i wstanie któregoś dnia na sesji, przeprosi publicznie, przy wszystkich, że nas okłamał, no to możemy swobodnie zacząć rozmawiać. Ale jeśli nie ma honoru, to nie będziemy rozmawiać.

Co dalej? Była kiedyś taka bajka „Gdzie jest Nemo” i tam była taka rybka, która śpiewała piosenkę, że mówi się trudno i płynie się dalej. My będziemy dalej płynąć i wcale nie w dół. Gramy, co mamy robić. Burmistrz nie jest dla nas partnerem, ale drużyna będzie grać dalej. Będziemy szukać wsparcia wszędzie, tylko nie w urzędzie.

*Rozmawiał
Kazimierz Rynkiewicz*



Tabele na starcie

IV liga zachodniopomorska

1. Energetyk Gryfino	38 50:13
2. Pogoń II Szczecin	32 50:19
3. Leśnik/Rossa Manowo	29 34:18
4. Stal Szczecin	29 33:22
5. Kluczewia Stargard	27 26:21
6. Gryf Kamień Pom.	26 25:25
7. Vineta Wolin	24 26:20
8. Orzeł Wałcz	24 25:28
9. Ina Goleniów	23 27:27
10. Sarmata Dobra	21 26:36
11. Astra Ustronie M.	19 22:26
12. Victoria Przeclaw	18 20:23
13. Lech Czaplínek	17 13:31
14. Sława Sławno	15 18:38
15. Hutnik Szczecin	14 23:29
16. Rega Trzebiatów	4 10:52

Liga Okręgowa Szczecińska

1. Kłós Pelczyce	37 30:13
2. Świt Skolwin	34 31:19
3. Morzycko Moryń	32 30:19
4. Unia Dolice	27 29:15
5. Arkonia Szczecin	24 28:11
6. Stal Lipiany	24 31:25
7. Odra Chojna	24 30:26
8. Zorza Dobrzany	22 22:21
9. Światowid Łobez	22 22:28
10. Sokół Pyrzyce	20 20:29
11. Ehrle Dobra	19 24:32
12. Odrzanka Radziszewo	18 28:32
13. Masovia Maszewo	18 22:24
14. Polonia Płoty	14 17:40
15. Piast Chociwel	14 15:27
16. Sęp Brzesko	13 21:39

Regionalna Klasa Okręgowa - gr. Szczecin Płn.

1. Ina Ińsko	41 34:14
2. Iskra Golczewo	30 43:23
3. Jeziorak Szczecin	30 40:24
4. Pomorzanie Nowogard	30 31:15
5. GKS Mierzyn	28 45:27
6. Wybrzeże Rewalskie	28 43:30
7. Kasta Szczecin-Majowe	23 21:28
8. Błękitni II Stargard	22 46:33
9. Chemik II Police	20 38:36
10. Flota II Świnoujście	20 40:41
11. Wicher Brojce	19 28:37
12. Sparta Węgorzyno	17 22:29
13. Orzeł Łoźnica	15 15:32
14. Promień Mosty	14 29:37
15. Wielgovia Szczecin	14 21:44
16. Sparta Gryfice	10 17:63

Podziękowania dla Jerzego Spurka

za zakup czterech sztuk raketek do tenisa stołowego dla szkoły podstawowej numer 2 w celu rozwijania tej dyscypliny wśród młodych adeptów.

Andrzej Jurzysta nauczyciel wychowania fizycznego.

Ryszard Rzepecki z „ARBOD-u” Mistrzem Województwa!



Ogromny sukces odniósł zawodnik UKS ARBOD w Dobrej - Ryszard Rzepecki, zdobywając tytuł Mistrza Województwa Młodzików w biegach przełajowych na dystansie 2000 m.

Zawody, które odbyły się w niedzielę, 11.03.2012 r., w Gryfinie, były również Międzywojewódzkimi Mistrzostwami w biegach przełajowych, w których nasz zawodnik zdobył srebrny medal pokonując stawkę najlepszych 26 zawodników w tej kategorii wiekowej z woj. wielkopolskiego i zachodniopomorskiego.

Punkty do ogólnopolskiego

współzawodnictwa klubów zdobyła również Kinga Borysiak, która na dystansie 1500 m zajęła w makroregionie 14 miejsce, a w mistrzostwach naszego województwa uplasowała się na 6 miejscu.

W punktacji drużynowej Mistrzostw Województwa, na 16 startujących zespołów, UKS ARBOD zajął 1 miejsce wraz z 4 innymi klubami. Za tydzień przed naszymi zawodnikami start w Białej Podlaskiej, na Ogólnopolskich Mistrzostwach Zrzeszenia LZS w biegach przełajowych. Życzymy równie udanego startu.

Prezes UKS ARBOD
Janusz Łukomski

Pokłosie Gali Sportu

Nagrody za plebiscyt kibiców

Zgodnie z regulaminem V Gali Sportu Powiatu Łobeskiego w kategorii Najpopularniejszy sportowiec powiatu w plebiscycie Czytelników Tygodnika Łobeskiego i Nowego Tygodnika Łobeskiego wszystkie kupony konkursowe, które dotarły do organizatorów wzięły udział w losowaniu nagród.

Wpłynęło łącznie 796 ważnych kuponów. Publicznego losowania podczas akademii sportowej w Radowie Małym dokonała Beata Jurczenko - Miss Sportowców Powiatu Łobeskiego.

Szczęśliwymi zdobywcami nagród zostali:

Beata Tyrańska z Zajeziera, **Henryk Marciniak** z Łobza i **Paulina Mazur** z Łobza.

Gratulacje!

Odbiór nagród w postaci 3-miesięcznej prenumeraty Tygodnika Łobeskiego i 3-miesięcznej prenumeraty Nowego Tygodnika Łobeskiego oraz nagród rzeczowych ufundowanych przez Starostwo Powiatowe nastąpi w terminie zawartym w piśmie gratulacyjnym wysłanym do wylosowanych sympatyków sportu.

Zdz. B.

Granie w planie

IV liga zachodniopomorska - XVII kolejka

17.03.2012 r. - sobota:
Vineta Wolin - Energetyk Gryfino
Astra Ustronie Morskie - Ina Goleniów
Sarmata Dobra - Sława Sławno
11:00 Stal Szczecin - Gryf Kamień Pomorski
13:00 Kluczewia Stargard - Rega Trzebiatów
14:00 Orzeł Wałcz - Victoria Przeclaw
15:00 Lech Czaplínek - Leśnik/Rossa Manowo
18.03.2012 r. - niedziela:
11:00 Pogoń II Szczecin - Hutnik Szczecin

Liga Okręgowa Szczecińska - XVII kolejka

17.03.2012 r. - sobota:
Arkonia Szczecin - Sokół Pyrzyce
Odrzanka Radziszewo - Stal Lipiany



11:00 Świt Skolwin - Piast Chociwel
11:00 Ehrle Dobra Szczecińska - Światowid Łobez
15:00 Masovia Maszewo - Odra Chojna
15:00 Kłós Pelczyce - Sęp Brzesko
18.03.2012 r. - niedziela:
14:30 Unia Dolice - Zorza Dobrzany
15:30 Morzycko Moryń - Polonia Płoty

Regionalna Klasa Okręgowa - gr. Szczecin Płn. - XVII kolejka

17.03.2012 r. - sobota:
Wybrzeże Rewalskie Rewal - GKS Mierzy
Pomorzanie Nowogard - Sparta Gryfice
Kasta Szczecin-Majowe - Jeziorak Szczecin
Sparta Węgorzyno - Promień Mosty
14:00 Iskra Golczewo - Ina Ińsko
14:00 Wicher Brojce - Flota II Świnoujście
15:00 Orzeł Łoźnica - Chemik II Police
17:30 Błękitni II Stargard - Wielgovia Szczecin

Sarmata wygrywa z Wichrem Przelewice

Sarmata Dobra z optymizmem po okresie przygotowawczym

(DOBRA) Sobotnim meczem, w dniu 10 marca, z Wichrem Przelewice Sarmata Dobra zakończył okres przygotowawczy do rundy wiosennej sezonu 2011/2012.

Mecz po bezbramkowej pierwszej połowie, zakończył się skromnym zwycięstwem Sarmaty 2:1. Spotkanie, rozegrane na nierównej, pozimowej płycie boiska, toczyło się w bardzo "fair" atmosferze.

Optyczną przewagę w polu posiadał zespół Sarmaty, jednak (być może ze względu na nierówności boiska) nie przypieczętował tego lepszym bilansem bramkowym. Gospodarze grający z Sarmatą po raz pierwszy w historii, zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, jednak ich strzały na bramkę w drugiej połowie skutecznie bronili bramkarz Sarmaty Grzegorz Buczma.

Natomiast w sobotę, 17 marca, Sarmata rozegra swój pierwszy wio-

senny mecz ligowy ze Sławą Sławno.

Wicher Przelewice - Sarmata Dobra 1:2 (0:0)

Strzelcy bramek: dla Sarmaty Damian Padziński (62') i Emilian Kamiński (82'), dla Wichra Sławomir Ciesielski (76').

Składy:

Wicher: Mateusz Duk (45' Filip Bujalski), Szymon Sand, Kordian Ziajka, Daniel Bil, Damian Piotrowski, (50' Robert Antkiewicz), Marcin Sołtysiak (50' Paweł Antkiewicz), Marian Kołodziejczak, Marek Kustra, Dariusz Kustra, Patryk Bil, Sławomir Ciesielski.

Sarmata: Tomasz Dżegan (46' Grzegorz Buczma), Arkadiusz Pawłowski, Piotr Grochulski, Damian Dzierbicki, Kamil Pacelt (62' Mateusz Dzierbicki), Zdzisław Szwader, Piotr Klęczar (46' Krzysztof Szkup), Wojciech Bonifrowski, Wojciech Guźniczka, Radosław Cytowicz (46' Emilian Kamiński), Damian Padziński. estan



**VII „POWITANIE WIOSNY”
PRZYTOŃ 2012
WĘDRÓWKA TURYSTYKI PIESZEJ
Niedziela - 18 marca 2012 r.**

zbiórka: godz. 9:00, Łobez przy fontannie

▪ trasa: Łobez - źródło - Bonin - jez. Rucianowo - rzeka Brzeźnicka Węgorza - Rogówko - PRZYTOŃ

▪ dystans: 14 km

▪ Zrzuta: 5 zł (płatne podczas zbiórki); członkowie TKKF Łobez (składka 2012) i niepełnoletni - 50%

▪ Frajda gwarantowana = relaks full wypas:

- posiłek turystyczny i ognisko turystyczne nad jeziorem w Przytoniu

- kąpiel morsów (przybyłych z Łobza, Drawska, Ińska)

- powrót do Łobza autobusem ♦ **zakończenie - po godz. 15:00**

♦ do Przytonia dotrą także grupy turystów z Drawska Pom.

♦ informacje - Adam Kogut, tel. 607881467, adamku@vp.pl

♦ wędrowkę prowadzą: Adam Kogut i Elżbieta Jankowska-Kogut

♦ organizator: TKKF Błyskawica Łobez - sekcja piesza

(współorganizatorem rajdu ze strony drawskiej jest Oddział PTTK Drawsko)

Rajd odbędzie się bez względu na warunki pogodowe. Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność. Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej.



Światowid Łobez

Odeszli: Artur Samal (pom) (Sparta Węgorzyno), Denis Chodyna (pom) (Mewa Resko), Michał Białecki (pom/nap) (Świt Skolwin), Dawid Dudek (nap) (Mewa Resko), Paweł Wojciechowski (Mewa Resko).



Sarmata Dobra

Odeszli: Łukasz Olechnowicz, Tomasz Surma, Maciej Gołdyn (Pomorzanin Nowogard), Paweł Załęcki i Marcin Libiszewski (nie wznowili treningów).

Przybyli: Tomasz Dżegan (br) (GKS Mierzyn), Piotr Klęczar (pom) (Zorza Dobrzany).



Sparta Węgorzyno

Odeszli: Jarosław Kiernicki (nap) (Zorza Dobrzany), Grzegorz Bielicki (pom) (Błękitni Stargard).

Przybyli: Artur Samal (pom) (Światowid Łobez), Krystian Cieplak (pom) (Kluczewia Stargard), Dawid Bidny (pom/nap) (powrót z Salosu Szczecin).



Mewa Resko

Odeszli: Adrian Lewandowski i Paweł Roszak (powrót z wypożyczenia do Kotwicy Kołobrzeg).

Przybyli: Tomasz Sidło (obr), Denis Chodyna (pom) (Światowid Łobez), Paweł Wojciechowski (pom) (Światowid Łobez), Dawid Dudek (nap) (Światowid

Łobez). Konrad Lewicki (nap) i Paweł Kowal (obr) (powrót z wypożyczenia).



Radowia Radowo Małe

Oficjalnie do klubu nie dołączył zaden nowy zawodnik, nikt też klubu nie opuścił.

Prezes klubu potwierdza, iż prowadzone są rozmowy na temat transferów zawodników.



Jastrząb Łosońnica

Przybyli: Krzysztof Gąsior (Mewa Resko).

TRANSFERY

Orlik w Radowie Małym otwarty



(RADOWO MAŁE). V edycja Gali Sportu, która odbyła się 2 marca w Radowie Małym, stała się okazją do oficjalnego otwarcia boiska Orlik 2012 w tej miejscowości.

W uroczystościach uczestniczyli m.in.: znani sportowcy: Marian Woronin, Mirosław Okoński, Olgierd Moskaiewicz, Maciej Stolarczyk, Arkadiusz Bąk i Paweł Kaczorowski, a także wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski oraz starostowie powiatu łobeskiego i władzarze ościennych gmin.

Radowski Orlik kosztował 1.362 tys. zł, przy czym gmina Radowo Małe ze swoich środków pokryła 30 proc. kosztów, pozostałe pieniądze na budowę kompleksu sportowego dołożyło Ministerstwo Sportu i Turystyki i Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego.

Po oficjalnym przecięciu wstęgi i poświęceniu boiska przez ks. dziekana Grzegorza Kalamarza, głos zabrał wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski.

- Nie ukrywam, że jestem pod ogromnym wrażeniem tego, co się przed chwilą działo. Jesteście świetnie przygotowani, wysportowani i nie ukrywam, że nie spodziewałem



Turniej Brydża Sportowego

(ŁOBEZ). 4 marca w Domu Kultury odbył się turniej brydża stołowego o puchar Starosty Łobeskiego. W turnieju wzięło udział 19 par. Organizatorem była sekcja brydża stołowego przy TKKF „Błyskawica” w Łobzie.

Spośród 19 par biorących udział w turnieju 10 par było z Łobza, pozostałe z: Drawska, Świdwina, Ostrowic. Zwyciężyła para Pietrzykowski – Stasiukiewicz ze Świdwina, zdobywając Puchar Starosty.

Najlepszą parą naszego Klubu była para Szymaniak – Świątek, zajmując drugie miejsce. Otrzymali puchar Burmistrza Łobza.

Puchary oraz nagrody zwycięzcom wręczyli starosta Ryszard Brodziński i burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Turniej sfinansowano ze środków powierzonych na upowszechnienie

kultury fizycznej i sportu przez Urząd Miejski w Łobzie oraz środków pozyskanych od starostwa w Łobzie.

Pierwsze trzy pary otrzymały nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe. Pierwsza para otrzymała portfele skórzane, druga dobrej jakości męskie parasole, trzecia – saszetki. Wszyscy uczestnicy z kolei drobne upominki.

Warto przy okazji zauważyć, że w ubiegłym roku w turnieju uczestniczyło aż 35 par, zainteresowani przybyli nawet spoza województwa. W tym roku już jednak nie przyjechali, zorientowawszy się, że u nas turnieje mają funkcję bardziej integracyjną, dlatego też nagrody są symboliczne.

Po turnieju dla wszystkich uczestników czekał ciepły posiłek, kawa, herbata oraz słodycze.

Zarząd TKKF „Błyskawica”

się tego. Jestem po raz pierwszy w waszej gminie i chyba będę musiał przyjeżdżać tu częściej z wami trenować. Chcę, aby piłki, które mam ze sobą, służyły wam, aby młodzież chętnie tu przychodziła, a wiem z innych miejsc i gmin, że boiska są wykorzystywane od rana do późnego wieczora. Jestem przekonany, że tak samo będzie panie wójcie u pana. To jest wasz wysiłek, wasz sukces i tego sukcesu wam gratuluję. Jestem przekonany, że na tym boisku będą rodziły się nowe, młode talenty i jeszcze raz, tak po młodzieżowemu – młodzieży wielki szacun dla was, dla waszej sportowej postawy. Wszystkiego dobrego – powiedział.

Od 1 marca na dziewięć miesięcy na boisku zatrudniona została animatorka sportu. Jest nią Magdalena Lubera-Kaczmarek z Orla. Zatrudnienie na pełen etat do 31 listopada możliwe jest dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki, które dokłada do zatrudnienia 50

proc., a drugie tyle daje gmina Radowo Małe. O tym, jak trafne okazało się to przedsięwzięcie, świadczy fakt, iż na Orliku, mimo nieprzyjemnej jeszcze aury, zainteresowanie grą jest olbrzymie. W godzinach nauki szkolnej odbywają się tam zajęcia wychowania fizycznego, natomiast od godziny 15.30 do godzin wieczornych (w zależności od dnia do 20.00 lub 21.00) kompleks sportowy otwarty jest dla wszystkich mieszkańców gminy. Boisko otwarte jest również podczas weekendu. Animator sportu opracowuje miesięczny harmonogram, zgodnie z którym na boiskach uprawiane są poszczególne dyscypliny sportu: gra w piłkę ręczną, koszykową, siatkową a w przyszłości – tenis ziemny.

Gra w tenisa ziemnego będzie możliwa wówczas, gdy zostaną założone nowe słupki i rozciągnięta zostanie nowa siatka. Wójt gminy nie zamierza budować nowego boiska do tego celu, albowiem doskonale nadaje się do tego boisko wielofunkcyjne.

MM



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Kradzieże w powiecie

W Łobzie, na ul. Podgórznej, nieustalony na chwilę obecną sprawca dokonał kradzieży elementów ogrodzenia stacji łączności gazowej, powodując straty w wysokości 311 zł.

W Prusimiu, z niezabezpieczonego terenu gospodarstwa nieznanego sprawca skradł 180 szt. euro palet o wartości 4.680 zł, czym działał na szkodę firmy IMOTREL.

Natomiast w Łagiewnikach, z terenu gospodarstwa rolnego, nie ustalony na chwilę obecną sprawca dokonał kradzieży ocynkowanej beczki o pojemności 1.000 litrów, o wartości 180 zł.

W nocy z 9 na 10 marca 2012 r. w Resku, przy ul. Woj. Polskiego, nieznanymi sprawcami, wykorzystując niuwegę pokrzywdzonego, z

mieszkania skradli walizkę z młotowiertarką marki Hilti oraz różnego rodzaju wiertła tej samej firmy, o łącznej wartości 4.000 zł. Dodatkowo sprawcy zabrali prędkościomierz z komputerem od pojazdu VW Passat, wartości 500 zł.

Dwie kolizje

W sobotę na drogach powiatu doszło do dwóch kolizji drogowych. W Łosońnicy kierujący samochodem marki Citroen Jumper mieszkaniec Stargardu Szczecińskiego, chcąc ominąć psa, który nagle wbiegł na jezdnię, uderzył lewym lusterkiem w stojący znak.

Około godz. 17.00, na drodze Węgorzyno - Drawsko Pomorskie, kierujący samochodem marki VW Polo mieszkaniec Ginawy wpadł w poślizg, zjechał z drogi i uderzył w barierkę.

O bezpieczeństwie w gminie Resko



(RESKO) Policjantka z Łobza razem z dzielnicowym z Reska odwiedzili szkoły w Łabuniu Wielkim i Starogardzie.

W małej wiejskiej szkole w Łabuniu mundurowi spotkali się najpierw z uczniami klas IV - VI. Tematem tej pogadanki była odpowiedzialność prawna nieletnich w zakresie najczęściej popełnianych czynów karalnych oraz zwrócenie szczególnej uwagi na zachowania świadczące o demoralizacji tj. palenie papierosów, wagary, niewłaściwe zachowanie na terenie szkoły.

Następnie policjanci spotkali się z „mniejszych uczniami” z klas 0-

III. Podczas tego spotkania policjantka zwróciła szczególną uwagę na bezpieczeństwo dziecka na drodze do i z szkoły oraz bezpieczne zachowania w miejscu zamieszkania.

Podobne spotkanie odbyło się także w Szkole Podstawowej w Starogardzie. Uczniowie z klas I - III chętnie uczestniczyli w pogadance, zadawali ciekawe pytania, brali udział w scenkach. Policjanci przypomnieli także numery telefonów alarmowych oraz zasady obowiązujące przy wzywaniu pomocy.

Policjanci przekazali wychowawcom filmy instruktażowe dotyczące profilaktyki oraz książeczki pt. „Pierwsze kroki na drodze”. (kp)

Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Policyjne statystyki za 2011 rok

Wypadki i kolizje drogowe w powiecie

(POWIAT) Na początku bieżącego roku odbyła się całoroczna odprawa policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie. Na odprawie oceniono pracę łobeskich funkcjonariuszy w 2011 roku oraz przedstawiono wiele statystyk związanych z przestępczością na terenie naszego powiatu.

Ilość wykroczeń przeprowadzonych w ramach postępowania mandatowego

Policjanci tej jednostki prawidłowo realizowali założenia przyjęte na rok 2011. Nałożyli o 117 mandatów karnych więcej za wykroczenia szczególnie uciążliwe dla lokalnego społeczeństwa.

Ta kategoria wykroczeń jest szczególnie uciążliwa dla mieszkańców naszego powiatu.

Wykroczenia drogowe ujaw-

nione w ramach postępowania o wykroczenie i w postępowaniu mandatowym

Policjanci KPP w Łobzie o prawie 13,2% zmniejszyli swoją aktywność w zakresie stosowania postępowania mandatowego. Podyktowane to było tym, iż w roku ubiegłym na przeszkolenie specjalistyczne w zakresie ruchu drogowego zostało skierowanych dwóch funkcjonariuszy. Zwiększyła się natomiast liczba skierowanych wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego na sprawców wykroczeń popełnianych w ruchu drogowym w stosunku do roku 2010 roku o 33.

Wypadki drogowe

W powiecie łobeskim można zaobserwować dużą ilość stwierdzonych wypadków drogowych. W

2007 i 2008 roku miejscowi policjanci zanotowali po 34 takie zdarzenia, natomiast w 2009 roku 29 wypadków. W 2010 roku zanotowano 20 wypadków zaś w 2011 roku 22 wypadki drogowe.

Kolizje drogowe

Podobnie przedstawia się sytuacja w kategorii kolizji drogowych. W latach 2007 – 2008 nastąpił dalszy spadek zdarzeń drogowych. W 2009 roku łobescy policjanci zanotowali 265 kolizji drogowych, w 2010 roku 282 kolizje, natomiast w 2011 roku 232 kolizje drogowe. Nastąpił więc w 2011 roku spadek o 20 kolizji tj. o 17,7% w porównaniu do roku 2010.

Ilość osób zabitych w wypadkach drogowych

Rok 2011 w zakresie ilości zabi-

tych w wypadkach drogowych był rokiem dobrym. Odnotowano spadek ofiar śmiertelnych z 3 do 2 tj. o 33,3%. W 2009 roku policjanci z łobeskiej jednostki odnotowali 7 ofiar śmiertelnych, w 2010 roku liczba ofiar śmiertelnych spadała do 3 ofiar śmiertelnych, natomiast w 2011 roku spadła do 2 ofiar śmiertelnych.

Ilość osób rannych w wypadkach drogowych

W wypadkach drogowych na terenie powiatu w roku 2008 rannych było 42 osoby, nastąpił spadek liczby osób rannych o 6 w porównaniu do roku 2007. W 2009 roku nastąpił znaczny spadek liczby rannych, spadł on z 42 do 29 osób rannych tj. o 30,9%. W 2010 roku rannych w wypadkach drogowych było 28 osób, natomiast w 2011 rannych było ich 26. (op)

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Zezem

Prezes Światowida Marcin Pietrzyk



**Jak to panie burmistrzu,
ze skoszonej trawy też
mamy się rozliczać?**

**Dając ogłoszenie
do Tygodnika Łobeskiego**
ukaze się ono w tej samej cenie także
w trzech innych gazetach:
**Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich**
To niedrogo - sprawdź.
Łobez, ul. Słowackiego 6;
tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

O odpowiedzialności prawnej w OHP



(ŁOBEZ) Wczoraj rano policjantka z Łobza odwiedziła wychowanków Ochotniczego Hufca Pracy w Łobzie.

Tematem spotkania było omówienie odpowiedzialności prawnej osób nieletnich i zwrócenie uwagi na zakres odpowiedzialności osób 17- 18 letnich, które także są podopiecznymi placówki.

Policjantka omówiła najczęściej popełniane czyny karalne przez osoby nieletnie oraz stosowa-

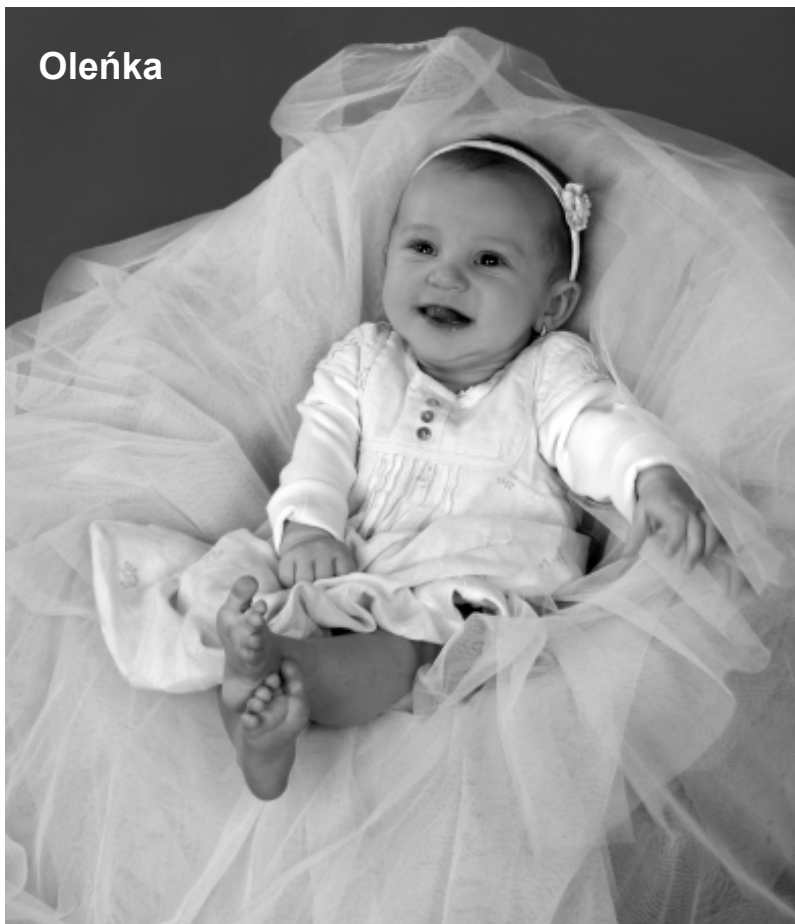
ne przez Sąd Rodzinny i Nieletnich środki wychowawcze i poprawcze.

Ważnym zagadnieniem jest także uświadomienie młodym ludziom, że sami pracują na swoją przyszłość, a to, czy zejdą na złą drogę związaną z konfliktem z prawem, w większości zależy od nich samych.

Kolejne spotkania w OHP dotyczyć będą omówienia zagadnienia profilaktyki narkotykowej i zapobieganiu uzależnieniom wśród młodzieży. (kp)

Galeria tygodnika

Oleńka



Zdjęcie do Galerii Tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl